Rok X. Kraków, niedziela 10 lipca 1927 Nr. 179

NOWY DZIENNIK

Adres red[akcji i administ]racji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7.
Numer tel[efonu ... Kon]to czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
N[akładem Spółki W]ydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszel[kie należytości n]ależy nadsyłać wprost do Administracji.
[Wpłaty przes]łane redakcji nie będą uwzględnione.
Reko[pisów redakcja nie] zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Red[akcja interesantów] przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, uadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. :'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Przebojem

Kraków, 9 lipca.

(Th.) Z pierwotnych projektów zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu p. Głąbińskiego — używamy tego nazwiska nie jako „imienia własnego", tylko jako „miana gatunkowego"! — właściwie już tylko mało pozostało. Wielki rozmach zmalał i skurczył się w drodze. Niema już mowy o zmianie Konstytucji, o zniesieniu zasady proporcjonalności i podobnych reformach, któreby były w stanie wyłączyć niemal zupełnie ze Sejmu żywioły demokratyczne z jednej a przedstawicielstwo mniejszości narodowych z drugiej strony. Zdaje się, że sami autorzy tego projektu, a z pewnością ich sojusznicy zlękli się tego radykalizmu i — bezwstydu.

Przyszedł im w pomoc szczególnego autoramentu reprezentant robotników, enperowiec Popiel, — mający zresztą chwilowo inne, bliższe i cięższe troski! — i przyniósł projekt „małej" reformy. Rzeczywiście: małej, nawet bardzo małej, ale zato bardzo drażniącej. Miało się obciąć wyłącznie Kresy wschodnie i pozbawić mniejszości narodowe, w pierwszym rzędzie słowiańskie, a w dalszem następstwie także żydowską, pewnej ilości mandatów. Niechby ich było przynajmniej o 24 mniej w Sejmie, a pozatem wykrojenie potwornie dużych okręgów wyborczych miało umożliwić polskiej ludności na kresach zdoby cie dla siebie kilku mandatów. Trzeba zaznaczyć, że nikt nie sprzeciwia się temu postulatowi, ażeby polska ludność uzyskała przedstawicielstwo tam, gdzie jest w mniejszości. Wskazano nawet najpewniejszą do tego drogę — w powiększeniu liczby mandatów na wschodnich kresach, coby niewątpliwie zagwarantowało mandaty polskie. Nie zgodzono się tylko na zabranie mandatów tej ludności, która tam stanowi większość.

Ale — cóż, kiedy endekom nigdy nie chodzi o pozytywne zdobycze, tylko zawsze w pierwszym rzędzie o negatywne. Negatywną zdobyczą jest właśnie to, że się innych krzywdzi i ukraca się w zagwarantowanych prawach.

O cóż więc chodziło? O ukrócenie przedstawicielstwa mniejszości narodowych o 24 mandaty. I o to się zrobiło taki wielki hałas. „Tant de bruit pour une omelette". Bo też istotnie nie o interes państwowy idzie, tylko o zademonstrowanie ad oculos, że istnieją w państwie polskiem dwie kategorje obywateli, jedna panów, a druga — helotów.

Czy rzeczywiście nie zdają sobie ci patentowani patrjoci sprawy z szkodliwości swojej barbarzyńskiej teorji dla wewnętrznej zwartości i zewnętrznej powagi państwa? Przecież dzisiaj, kiedy każde państwo ma okna na oścież otwarte na szeroki świat, nie może państwo być ufundowane wyłącznie na sile i na gwałcie. Państwo jest jednak instytucją ludzką, a stosunki między ludźmi musi się regulować i prowadzić według prawideł psychologicznych. A już początkowa choćby znajomość praw psychologicznych uczy, że człowiek, któremu się odmawia praw gospodarza a spycha się go do roli jakiegoś najemcy na wypowiedzenie, nie może się przywiązać do tego domu. Musi on w nim pozostać obcym, chociaż całą duszą by pragnął czuć się u siebie w domu. Ile barbarzyństwa leży w tem, że się ludziom, grupom, dużym etnicznym jednostkom ciągle wykłada: Wyście tu obcy, wy tu praw nie macie. Waszym obowiązkiem jest słuchać i — co najwyżej — płacić podatki! Przecież tem się odpycha owe grupy od państwowości, która jednak nie może się wzmocnić i rozbudować tylko pracą jednej części społeczeństwa, choćby ona była większością.

Czy można dzisiaj przejść do porządku dziennego nad sądem całego świata? Świat nie chce dzisiaj uznać kategorji helotów. To już należy do minionej i zapomnianej nomenklatury państwowej. Taka nomenklatura istnieje już tylko w zapylonych kronikach starego lub średniowiecznego świata. Wszelka zmiana ordynacji wyborczej, godząca w zagwarantowane równouprawnienie mniejszości narodowych, wywoła na świecie ostry sprzeciw i znowu z nas zrobi wiecznych klijentów Ligi Narodów lub nawet haskiego Trybunału. Już długi czas uważano nas wśród demokracyj zachodnich za równych między równymi, a więc spieszymy się popsuć i podważyć sobie stanowisko międzynarodowe.

A o co? O 24 mandaty, lub, jak to endecja chce przebojem przeprowadzić, o 36 mandatów, których mniej będzie w Sejmie. I to ma być cały ratunek? Przecież istnieje jedna możliwość, która cały taki sztuczny i małostkowy rachunek przekreśli, — oto, że jakość zastąpi ilość. Poprostu zradykalizuje się reprezentacja mniejszości narodowych, a mniejsza liczba zdoła to zdziałać, czego by duża liczba spokojnych i rozważnych nie zdołała.

Na razie tak się rzecz przedstawia, że cała lewica wraz z mniejszościami narodowemi sprzeciwia się stanowczo sztuczkom pp. Głąbińskich et tutti quanti. Gdyby tak zostało, to chyba niema widoków, ażeby przeciw woli niemal połowy Izby tak genjalne reformy zostały przeprowadzone. Przebojem to z pewnością nie pójdzie. Pytanie dręczące jest tylko: A nuż lewica, jak to już nieraz miało miejsce, skrewi i poprostu da się zgwałcić — cóż wtedy? Wtedy, oczywista, endecja znowu będzie miała na swojem sumieniu takie „ratowanie ojczyzny", które już nieraz przeprowadziła, takie „ratowanie", od którego wszystko trzeszczy w podstawach. Sejmu ta „reforma" z pewnością nie poprawi, ale głębokie wywoła rozgoryczenie, które okaże się nowem źródłem do rozbijiania społeczeństwa i — państwa.

Chyba, żeby rząd przerwał nareszcie swoje milczenie i ostrzegł tych ślepców, że się staczają w przepaść...

Wybory do rady miejskiej w Strzyżowie

Pełne zwycięstwo bloku demokratycznego polsko-żydowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Strzyżów 8. 7. W dzisiejszych wyborach w 2 i 1 kole do Rady miejskiej odniósł znów pełne zwycięstwo, jak przy wyborach w 4 i 3 kole, blok związku naprawy Rzeczypospolitej i demokratycznych ugrupowań żydowskich. — Blok nie pozwolił klice antysemicko-kahalnej na przeprowadzenie ani jednego mandatu na 40 radnych i 20 zastępców. Mimo, że ster rządów gminnych dzierży dziś ta właśnie klika, która przeprowadza wybory. Ogółem wybranych zostało 13 żydowskich radnych i 8 zastępców, między nimi poza wymienionymi już poprzednio 3 sjonistami, jeszcze prezes komitetu lokalnego, p. Bergner i kilku sympatyków. Uznanie należy się wszystkim członkom komitetu wyborczego, którzy swojem lojalnem i sumiennem postępowaniem przyczynili się do tak świetnego zwycięstwa demokracji. Charakterystycznem jest, że z tutejszej znienawidzonej większości kahalnej nie wszedł do Rady ani jeden członek. Jest to jaskrawy dowód nastrojów, panujących wśród tutejszego społeczeństwa żydowskiego.

Równouprawnienie językowe na Ukrainie

Moskwa, 8 7. PAT. Rząd ukraiński ogłosił równość wszystkich języków, którymi mówi ludność zamieszkująca na Ukrainie. W szkołach wykładane będą na równi język rosyjski i ukraiński jako języki obowiązujące.

Sowiety nie wyślą delegatów na „konferencję katastrof"

Genewa, 8 7. PAT. Sowiecki komisarz ludowy do spraw zagranicznych nadesłał do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów telegram, w którym oświadcza, że Rosja sowiecka nie weźmie udziału w genewskiej konferencji mającej na celu utworzenie międzynarodowego związku pomocy ludności dotkniętej katastrofami żywiołowemi, stoi bowiem na stanowisku, że powstanie nowej, międzynarodowej organizacji pomocy, osłabiłoby działalność międzynarodowych organów Czerwonego Krzyża oraz narodowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża.

Międzynarodowa konferencja imigracyjna w Rzymie

Rzym, 8 7. PAT. Rozpoczęły się tu w obecności włoskiego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Grandiego obrady drugiej sesji komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji w sprawach imigracji. W pracach komitetu bierze udział 60 delegatów kilkudziesięciu państw. Polska reprezentowana jest przez ministra Sokala i p. Głąbińskiego.

Katastrofalny wybuch amunicji pod Bydgoszczą

Wybuch, przypominający Witkowice. — Czyżby zbrodniczy zamach?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 7. (Sin.) Z Bydgoszczy donoszą: Wczoraj o godzinie 3.35 nad ranem w przetwórni materjałów wybuchowych, mieszczących się na Ossowej Górze pod Bydgoszczą, nastąpił z niewyjaśninoych przyczyn wybuch nagromadzonych tam granatów. Eksplozje trwały około 5 minut. Całe budynki legły w gruzach, z pod których wyglądają ster ty poskręcanego wybuchem żelaziwa. Detonacje spowodowały olbrzymią panikę wśród okolicznych mieszkańców, którzy zbudzeni ze snu powybiegali z domów. Wysokości strat jeszcze nie ustalono.

Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia. Ogólnie panuje opinja, że wybuch został spowodowany zbrodniczą ręką. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Oficjalny komunikat rządu ameryk.

w sprawie pożyczki polskiej

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa 8. 7. Sin. Z Londynu donoszą: Oficjalny komunikat rządu amerykańskiego potwierdza, że niema żadnych zastrzeżeń rządu amerykańskiego co do ulokowania pożyczki polskiej na rynku amerykańskim. Rząd amerykański z całą sympatją śledzi tok rokowań w tej sprawie, choć pożyczka nie została jeszcze dotychczas formalnie przedłożona do akceptacji.

Zmiany na wyższych stanowiskach

w min. przemysłu i handlu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 7. Sin. W ministerstwie przemysłu i handlu nastąpią w najbliższych dniach zmiany personalne. Większość departamentów jest pozbawiona dyrektorów, albo jest kierowana zastępczo. W ciągu najbliższych dni ma nastąpić wobec tego nominacja na dyrektorów departamentu handlowego, górniczo-hutniczego i morskiego. Dyrektorem departamentu handlowego ma zostać p. Roger Bataglia. Kierownictwo departamentu górniczo-hutniczego ma zostać powierzone p. Maleckiemu, dyrektorowi urzędu górniczego w Katowicach, departament morski ma być powierzony p. Olszewskiemu, byłemu ministrowi przemysłu i handlu.

Komitet ekonomiczny

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 7. Sin. Dziś odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów. Na posiedzeniu tem ma być powzięty cały szereg uchwał w sprawie waloryzacji ceł, uregulowania importu oraz wniesienia na Sejm szeregu ustaw waloryzacyjnych.

Z procesu gen. Zymierskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 7 Sin. Dziś toczyła się w dalszym ciągu rozprawa przeciwko generałowi Żymierskiemu. Na początku posiedzenia adwokat Szurlej, nawiązując do wniosków prokuratora domagał się zastosowania represji w stosunku do przedstawiciela „Kurjera Porannego" a to z powodu ogłoszonego przezeń sprawozdania, w którem powątpiewał w szczerość obrony oskarżonego generała. Prokurator wypowiada się przeciwko temu wnioskowi.

Przewodniczący gen. Sikorski oświadcza, iż nie ma mowy o jakichkolwiek represjach sądu w stosunku do prasy, gdyż jeżeli chodzi o wrażenia sprawozdawcy jakiegoś pisma, to muszą one być swobodne. Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa, jeżeli prasa ujawnia przedwcześnie akt oskarżenia, czy też dokumenty, odnoszące się do przebiegu rozprawy.

Następnie składał dalsze zeznania oskarżony. W dłuższym wywodzie przedstawił on sposób dokonywania zamówień dla przemysłu wojennego.

Echa strajku lekarzy w warszawskiej kasie chorych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 7 Sin. Podczas strajku lekarzy Kasy chorych w Warszawie lekarz Kosterski złamał dyscyplinę i stanął do pracy. Za czyn ten Izba lekarska pociągnęła go do odpowiedzialności i sąd dyscyplinarny odebrał mu prawo wykonywania praktyki lekarskiej na pewien czas Przeciwko temu wyrokowi, posiadającemu jak wiadomo, moc rozporządzenia władzy administracyjnej, Dr Kosterski wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Sprawa budzi wielkie zainteresowanie.

Zadawalający wynik kontroli twierdz niem.?

Berlin, 8 7. PAT. Zbliżona do Wilhelmstras se „Taegliche Runsdchau" w depeszy z Paryża podaje wiadomość, ze źródeł dobrze poinformowanych, że sprawozdanie francuskiego rzeczoznawcy wojskowego, który brał udział w weryfikacji umocnień warownych w Królewcu i Letzen wywołało zupełnie zadawalające wrażenie. Gdyby wyniki weryfikacji w Głogowie i Kistrzyniu były równie pomyślne, mogłoby nastąpić — zdaniem dziennika — podjęcie rokowań w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Przygotowania do powrotu „Columbji"

Le Bourget, 8 7. PAT. Odleciał stąd do Londynu samolot „Columbia" pilotowany przez lotnika francuskiego Drouhin'a, któremu towarzyszy Chamberlin. Chodzi o to, aby Drouhin zapoznał się z aparatem przed jego odjazdem do Nowego Jorku. Równocześnie odleciały na samolocie angielskim w towarzystwie Lewina panie Lewin i Chamberlin.

Bankier żydowski finansuje wielki lot

Praga — Nowy Jork

Praga, ŻAT. Naczelny szef wielkiego banku żydowskiego p. Petschek zaproponował znanym ze swoich rekordów lotnikom czechosłowackim Malkowskiemu i Pawlowskiemu podjęcie lotu transoceanicznego Praga—Nowy Jork. Bankier żydowski wyraził gotowość sfinansowania tego przedsięwzięcia i wyasygnował na ten cel półtora miljona koron czeskich. Petschek stawia tylko jeden warunek: aeroplan ma być nazwany jego imieniem. Lotnicy przyjęli tę propozycję.

30 osób zabitych podczas katastrofy kolejowej

Paryż, 8 7. PAT. „Herald" donosi z Buenos Aires, że w Chile wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. 30 osób zostało zabitych.

Kronika telegraficzna

— „Wiener Allg. Zeitung" donosi, że Vacuum Oil Company wystąpiło z węgierskiego kartelu naftowego, tak, że obecnie w skład kartelu wchodzą tylko 4 przedsiębiorstwa.

— Królowa Marja rumuńska przybędzie w sobotę do Sinaja na zaproszenie rodziców. Zaprosiny te stoją w związku ze stanem zdrowia króla Ferdynanda. Jak donoszą, stan zdrowia króla w ostatnich dniach pogorszył się.

— Donoszą z Kołobrzegu, że w Schönsee podczas rannej przejażdżki konnej spadła z konia hr. Potocka, a nie mogąc wydobyć nóg ze strzemion, była wleczona po ziemi przez dłuższy czas. Wskutek odniesionych ran hr. Potocka zmarła.

— Dwaj lotnicy australijscy przygotowują lot z San Francisco do Austrarlji przez Honolulu.

— Poseł polski we Wiedniu, dr. K. Bader, wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

— Podczas obrad w senacie belgijskim nad reformą obrony krajowej minister wojny oświadczył się za półroczną służbą wojskową.

— Rada państwa przyjęła 42 głosami przeciw 25 wniosek rządu pruskiego, aby dzień 11 sierpnia tj. dzień uchwalenia konstytucji Wejmarskiej, był uznany za święto narodowe całej Rzeszy.

— Władze londyńskie obostrzyły ochronę króla Fuada, ponieważ z Egiptu nadesłano wiadomość o wyjeździe wysłannika organizacji rewolucyjnej z zamiarem zamachu na króla.

— W belgijskiej fabryce dynamitu koło Turnhout nastąpił wybuch, przyczem zginęło 6 robotników.

— Z Kaira donoszą: Deputowany Muchamed Jussef-Beja, zaproponował wydanie nowego prawa, które pozwalałoby mężowi bezkarnie zabić żonę w razie przyłapania jej na uczynku cudzołóstwa. Również ma pozostać bezkarne zabójstwo cudzołożnej przez jej ojca, syna, brata lub wuja.

— Z Buenos Aires donoszą, że uległ katastrofie pociąg, wiozący uczniów i profesorów chilijskiej szkoły wojskowej. Jest 10 zabitych i 40 rannych.

— Organizacja robotnicza „Histadruth Haowdim" uchwaliła wysłać dwie delegatki na międzynarodowy kongres robotnic, który ma się odbyć w m. sierpniu br.

— Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie wysłał ekspedycję naukową do pustyni synajskiej celem zbadania zjawiska „manny", o którem wspomina Biblja.

Prof. Szymon Dubnow o zadaniach

konferencji dla obrony praw żydowskich

Jak wiadomo rozwinęła się zarówno w Europie jak i w Ameryce zasadnicza dyskusja dokoła spraw zwołania wszechświatowej konferencji dla obrony praw żydowskich, która ma się odbyć w m. sierpniu w Zurychu.

Prezes komitetu żydowsko-amerykańskiego **p. Louis Marshall** oraz naczelny rabin Francji **Dr Izrael Levi** wystąpili przeciwko tej konferencji. Natomiast bronią energicznie planu zwołania konferencji przewodniczący kongresu żydowsko-amerykańskiego Dr. Stephen **Wise oraz** prezes komitetu delegacyj żydowskich **w Paryżu p. Leo Motzkin.**

Żydowska Ajencja Telegraficzna zwróciła się do znakomitego historyka żydowskiego prof. Sz. Dubnowa, zapytując o jego stanowisko w tej doniosłej kwestji. Prof. Dubnow sformułował swoje stanowisko następująco:

„Z ostatnich depesz ZAT-nej dowiedziałem się o polemice, toczącej się między naczelnym rabinem Francji Dr. Izraelem Lewi a Dr Leonem Motzkinem w sprawie przyszłej konferencji dla obrony praw mniejszości żydowskich. Jest to już druga polemika w tej sprawie po wymianie zdań między Louis Marshallem a St. Wise'em w Ameryce. Nie mieszałbym się do tego sporu, gdyby tu nie była poruszona najważniejsza i zasadnicza kwestja powojennego życia żydowskiego. Sprawa przedstawia się w ten sposób:

Po formalnem uznaniu przez traktaty pokojowe wschodnio-europejskich skupień żydowskich jako mniejszości ludowych, których prawa znajdują się pod opieką Ligi Narodów, niezbędnem jest

utworzenie żydowskiej organizacji międzyterytorjalnej,

któraby koordynowała wszystkie akcje dla obrony tych praw w różnych krajach: w Polsce, Rumunji, na Węgrzech, Litwie, Łotwie itd. Mniejszość niemiecka w Polsce, Włoszech lub Czechosłowacji może apelować do Ligi Narodów za pośrednictwem przedstawiciela Niemiec w tejże Lidze. Naród żydowski nie posiada tam swego przedstawicielstwa. Należy więc utworzyć zbiorowy organ, który będzie

rzecznikiem żydowskim

w wypadkach pogwałcenia zagwarantowanych międzynarodowo praw mniejszości żydowskich. Jest to jedyna droga dla polityków żydowskich, o ile niechcą wrócić do starej polityki zakulisowych interwencyj i poniżających osobistych próśb u ministrów i dyplomatów, którzy dziś znajdują się u władzy, a jutro mogą zniknąć.

Nie wolno nam zapominać jednej rzeczy: przed wojną Żydzi walczyli o swoją emancypację lub o zrealizowanie danej emancypacji w każdym kraju samodzielnie, a w pewnych wypadkach również przez prasę światową lub pojedyncze interwencje dyplomatyczne. Obecnie mamy prawo

apelować oficjalnie do tych instancyj międzynarodowych,

które zagwarantowały wszystkie prawa mniejszościowe w nowo-zbudowanej Europie. Jest wielkim błędem myśleć, że prawo mniejszości oznacza tylko autonomję narodowo-kulturalną. Nie, chodzi tu o wszystkie prawa mniejszości, a więc prawa obywatelskie, polityczne, i kulturalne. Wszak obecnie walczą Żydzi w Rumunji lub Polsce o to, aby ich nie znieważano na ulicach, nie wyrzucano ich studentów z uczelni, aby zniesiono „numerus clausus", dopuszczono do stanowisk państwowych i robót publicznych itd. A gdy się domagają subsydjów rządowych dla szkół żydowskich, czy to jest bezprawne? Wszak tak samo postępują **wszystkie mniejszości.**

Powiadają, że jest niebezpiecznie wystawiać prawdziwie narodowe skupienia żydowskie we wschodniej Europie, jako mniejszości narodowe, ponieważ wyraz „narodowy" (national) nie był wspomniany w stosunku do Żydów w traktatach pokojowych. Ale nawet ci zasymilowani Żydzi zachodni, którzy tak twierdzą, muszą jednak też przyznać, że Żydzi stanowią we wszystkich krajach co najmniej mniejszość wyznaniową. Czy mogą oni wobec tego dopuścić, aby

prawa tej mniejszości były naruszane bez żadnego protestu?

Czy naczelny rabin Francji nie odczuwa zmartwienia, gdy biją studenta żydowskiego w Jassach czy Bukareszcie, jako członka mniejszości wyznaniowej, jak on przypuszcza, czy też jako członka mniejszości narodowej, jak przypuszczają wszyscy niezasymilowani Żydzi rumuńscy?

Powiadają, że niebezpiecznem jest utworzenie międzynarodowej organizacji żydowskiej dla obrony praw mniejszości żydowskich, ale ci, którzy tak twierdzą, sami występują wszak w imieniu żydostwa za pośrednictwem takich organizacyj, jak „Alliance Israelite" (zapominając często o trzecim wielkim wyrazie „Universelle") w Paryżu, „Joint Foreign Committee" w Londynie „American Jewish Committee" w Ameryce i innych międzynarodowych terytorjalnych organizacjach żydowskich. Czy nie byłoby bardziej taktownem wobec świata na zewnątrz, aby w imieniu narodu żydowskiego przemawiała

jedna upoważniona organizacja żydowska,

zamiast pięciu czy sześciu aljansów i komitetów, które często nie mogą się porozumieć między sobą?

Konferencja dla obrony praw żydowskich musi być zwołana i powinniśmy być bardzo wdzięczni Dr. Motzkinowi i St. Wise'mu za ich inicjatywę w sprawie zwołania takiej konferencji z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacyj żydowskich, partyj i kierunków politycznych. Konferencja ta powinna wyłonić komitet, obrany na zasadach demokratycznych, którlyby zespolił nasze siły w ciężkiej żydowskiej „walce o prawo".

—

Pojednawcza polityka sowietów w stosunku do Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 7. (Sin) Potwierdza się wiadomość, że po powrocie Cziczerina nastąpiła w Moskwie znaczna zmiana w nastrojach politycznych, szczególnie w stosunku do Polski. Według wiadomości otrzymanych bezpośrednio z Moskwy w ostatniej rozmowie Cziczerina z posłem polskim Patkiem przed jego odjazdem do Warszawy okazano ze strony sowieckiej stanowisko jaknajbardziej pojednawcze. Kryzys, wynikły wskutek zabójstwa Wojkowa będzie szybko załatwiony, tak, że należy się spodziewać już w najbliższym czasie załatwienia układu handlowego a nawet paktu o nieagresji.

Urzędnicy państwowi domagają się kategorycznie podwyżki poborów

Warszawa, 8 7. Sin. Centralna komisja porozumiewawcza związku zawodowego pracowników państwowych uchwaliła rezolucję, w której przestrzega przed kontynuowaniem dotychczasowej polityki w sprawach urzędniczych, domagając się stanowczo **podwyżki poborów urzędników państwowych.**

—o—

O zwalczanie żebractwa

Kraków, 9. lipca.

Onegdaj odbyło się w kahale krakowskim pod przewodnictwem prez. Dr. Landaua posiedzenie zwołane w sprawie zwalczania żebractwa. Delegaci krakowskiego i podgórskiego Stow. Kupców po bardzo szczegółowem omówieniu środków, które umożliwiłyby uwolnienie ulic Krakowa od natrętnego i zawodowego żebractwa, ustalili, że prócz zawodowych żebraków rozwielmożniło się w Krakowie żebractwo znacznej ilości ortodoksyjnych młodzieńców uczących się w różnych chederach lub jeszibot a obchodzących w dwójkę zwykle mieszkania i sklepy w dzielnicach żydowskich, całemi dniami bez najmniejszej kontroli, co młodzież ta z uzyskanemi pieniądzmi czyni. Że te zbiórki przyczynić się mogą w znacznej mierze do demoralizacji, nie ulega kwestji. Społeczeństwo same swym zdrowym instynktem powinno zająć się tą kwestją i nie tolerować masowej deprawacji młodzieży.

W sprawie zawodowego żebractwa wszyscy obecni zgodzili się z tem, że akcja musi wyjść ze społeczeństwa samego, że kahał i magistrat muszą współdziałać a społeczeństwo musi przez znaczne ofiary w pierwszym czasie dopomóc powstać mającemu Stowarzyszeniu, którego celem byłoby umożliwienie całemu szeregowi dziś żebrzących jednostek stworzenie egzystencji, wskazując im odpowiednią pracę lub zarobek, natomiast wałęsających się na bruku krakowskim zamiejscowych żebraków należałoby przez odmawianie im jakichkolwiek datków zmusić do opuszczenia Krakowa. Tolerowanie bowiem takiej masy żebraków, jaka obecnie zalewa ulice żydowskie w Krakowie, jest rzeczą wysoce niebezpieczną z całego szeregu względów.

Przewodniczący po zakończeniu dyskusji przyrzekł, że w najbliższym czasie zwoła posiedzenie Sekcji Dobroczynnej przy Kahale oraz obecnych delegatów celem kontynuowania obrad, oraz przyrzekł, iż ze strony Kahału czynionem będzie wszystko, by nareszcie społeczeństwo krakowskie uwolnionem zostało od rozwielmożnionej plagi żebractwa.

Zgon generała Hoffmanna

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 8. 7. (T) Dziś zmarł tutaj, przeżywszy lat 58, generał Hoffmann. Zmarły zasłynął przedewszystkiem ze swego zachowania się podczas konferencji pokojowej w Brześciu Litewskim, kiedy to w czasie rokowań bił pięścią, a nawet butami w stół, chcąc zadokumentować potęgę państwa niemieckiego.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 24	**Lipiec 9** Sobota 9 Tamuz 5687	Zachód słońca 19 m. 57

Wynik akcji szeklowej w Zach. Małopolsce i Śląsku

19.079 szeklowców. — Dziewięć mandatów na XV kongres sjonistyczny. — Kraków przekroczył kontyngent 5.000!

Centralny Komitet szeklowy w Krakowie komunikuje:

Zamknięcie szeklowe z dnia wczorajszego wykazało ilość zebranych szekli w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku w roku bieżącym **19079**. Wobec tego, że w roku ubiegłym zebrano 6.000 szekli, łączna ilość szekli wynosi 25.679. Na ilość tę przypada wedle regulaminu wyborcze go 9 mandatów. Wynik ten należy uznać za pomyślny.

Szczegółowy wykaz będzie podany po dokładnem obliczeniu.

Rada Partyjna Org. Sjońskiej

Rada Partyjna Org. Sjońskiej Zach. Małopolski i Śląska zbierze się w niedzielę 10 bm. w Krakowie (Stradom 15).

Porządek dzienny obejmuje: 1. Otwarcie. 2. Sprawozdanie z posiedzenia A. C. w Londynie, poseł Dr Ozjasz Thon, 3. Sprawy kongresowe, prezes Egzekutywy Dr. J. Zimmerman, 4. Dyskusja, 5. Organizacja i jej problemy w chwili obecnej, Gen. sekr. Dr. R. Feldschuh, 6. Dyskusja.

—o—

— **WIELKODUSZNY DAR.** Jak się dowiadujemy, ufundował p. radca Artur Wohl dla uczczenia pamięci swej błp. Żony Teresy z Miesesów Wohlowej wybudowanie II piętra w drugim gmachu Żyd. Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przy ul. Brzozowej. Hojny ten i szlachetny dar zasługuje na szczególne podniesienie i uznanie.

— **I. WALNE ZGROMADZENIE STOW. BURSA ŻYD. SIERÓT RĘKODZIELNIKÓW.** W sali Rady wyznaniowej odbyło się onegdaj I. konstytuujące Walne Zgromadzenie Stow. Bursa żyd. sierót rękodzielników, którego statuty województwo krakowskie zatwierdziło. Prezydent gminy żyd. Dr. Landau skreślił cele i zadania Stowarzyszenia, podnosząc działalność dotychczasowego komitetu, opiekującego się młodzieżą rękodzielniczą, utrzymywaną w zakładzie przy ul. Krakowskiej. W dyskusji przemawiali prezes Stow. rękodzielników p. Steinberg, p. Schenkerowa, Dr Leser, pp. Schenker i Fischer. tudzież przewodniczący, poczem przyjęto sprawozdanie do wiadomości i wyrażono podziękowanie p. Matyldzie Schenkerowej za gorliwą pracę około rozwoju zakładu. Następnie dokonano wyboru Wydziału Stowarzyszenia.

— **DODATKOWY POCIĄG WYCIECZKOWY W STRONĘ SWOSZOWIC I KALWARJI.** Dyrekcja Kolei Państwowych donosi: Dla udogodnienia publiczności, wyjeżdżającej w niedziele i święta na wycieczki w stronę Swoszowic i Kalwarji, uruchomiony będzie z Krakowa do Kalwarji i z powrotem w każdą pogodną niedzielę i święto poczynając od 10 lipca do końca sierpnia br. dodatkowy pociąg wycieczkowy. Odjazd pociągu wycieczkowego z Krakowa dworca głównego o godzinie 14.15.

Odjazd z Krakowa-Podgórza przyst. o godz. 14.36. Przyjazd do Kalwarji 15.45. Powrotny pociąg wycieczkowy odjeżdżać będzie z Kalwarji o godzinie 20.10, ze Skawiny o godz. 20.53, ze Swoszowic o godz. 21.10 i przybywać do Krakowa o godz. 21.45.

Wykrycie szajki fałszerzy znaczków stemplowych w Krakowie

Organa śledcze w Krakowie, po inwigilacji przez dłuższy okres czasu, wpadły na ślad zorganizowanej szeroko szajki fałszerzy znaczków stemplowych 50-groszowych, 1, 2, 3 i 5 złotowych. Po zebraniu dostatecznego materjału przystąpiono w ostatnich dniach do likwidacji powyższej szajki i aresztowano: Marjana **Kotarbę**, lat 32, bez zajęcia, zamieszkałego w Świątnikach Górnych, Kazimierza **Rogalskiego** i Izaaka **Kwalwassera**, lat 24, litografa z Krakowa, dalej — **Judę Nassa**, lat 42, Maurycego **Goldfingera**, lat 35, Józefa **Langera**, lat 25 i Samuela **Sesslera**, lat 38, kupca z Nowego Targu.

Jako dowód rzeczowy fałszowania znaczków stemplowych skonfiskowano dwa nakłady papieru z wydrukowanem już tłem pod stemple 2, 3 i 5 złotowe w ilości 5.000 arkuszy, cztery klisze cynkowe do drukowania tegoż tła, kliszę zamienną z przygotowanym na niej znakiem wodnym, kliszę kamienną znaczka stemplowego 2 i 3 złotowego, kilka odbitych próbek znaczka 3-złotowego oraz kilka sztuk części składowych prasy litograficznej, wreszcie pewną ilość korespondencyj między fałszerzami.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty zakwestjonowano w Krakowie, gdzie zakupiona była prasa litograficzna, papier, na którym drukowano tła, wykonano klisze cynkowe i klisze samych znaczków stemplowych. Jak wykazały dotychczasowe dochodzenia, policyjne, głównym organizatorem tej szajki był Goldfinger, a Langer, Nass i Sessler przed siębiorstwo to finansowali, przyczem Langer osobiście zakupił prasę litograficzną i płyty kamienne i zajmował się wyszukiwaniem lokalu na czas „roboty“. Kotarba zaś, który także czynny udział brał w samem organizowaniu spółki, używany był jako znający dobrze stosunki krakowskie, do zakupywania papieru, oddawania go do druku, zamawiania i dostarczania kliszy, wyszukiwaniem fachowców i t. p. Fachowym wykonawcą był Kwalwasser, który jako rysownik-litograf sporządził kamienną kliszę znaczka stemplowego i Rogalski, który jako litograf pracował na prasie litograficznej i drukując falsyfikaty stemplowe.

Według dotychczasowych wyników dochodzeń, spółka ta fałszowała dotąd znaczki 50 groszowe i 3-złotowe których wydrukowała większą ilość (300 arkuszy 50 groszowych i 1.500 arkuszy 3-złotowych), a obecnie przygotowywała materjał do drukowania znaczków stemplowych 2, 3 i 5 złotowych. Obliczając na podstawie skonfiskowanego papieru z nadrukowanem tłem (w trzech kolorach) na stemple 2, 3 i 5 złotowe, sprawcy przygotowali materjał do wyrobienia 1800 arkuszy znaczków 2 złotowych, 1800 3-złotowych i 1.400 8-złotowych. Wziąwszy pod uwagę, że każdy arkusz daje sto sztuk znaczków, wyrządziliby oni byli Skarbowi Państwa szkodę na 1.600.000 złotych.

Aresztowanych sprawców po przesłuchaniu odstawia się stopniowo do więzienia sądowego.

Goldfinger i Kotarba byli już w swoim czasie karani za fałszowanie koron czeskich, a to Goldfinger 6-letniem, a Kotarba 10-letniem więzieniem.

Dalsze dochodzenia w toku.

— **NA TARGU WCZORAJSZYM** płacono: Mleko zbierane litr 25—30 gr, niezbierane 35—40 gr, kwaśne 25—30 gr, śmietanka słodka 60 do 70 gr, śmietanka kwaśna 1.80—2.20 zł, masło 1 kg. 4.50—4.80, deserowe 5.80—6 zł, Jaja kopa 7.70—8 zł, sztuka 13—14 gr, kury sztuka 4—8 zł, kurczątka para 3—4.50 zł, kaczki żywe sztuka 3—4.50 zł, gęsi sztuka 6—9 zł., Truskawki 1 kg. 1.20—1.80, maliny 1.50—2.50, wiśnie 1.80—2.40, porzeczki 1.20—1.60, agrest 1.20—1.60, czereśnie białe 1.80—2, czereśnie czerwone 2.40—2.80 zł., borówki 1 litr 35—40 poziomki 80 gr. do 1 złotego. — Karp 1 kg 7—8 zł, szczupak 6—7 zł. wiślane drobne 3—4 zł. Ziemniaki nowe 35—45 gr, buraki wiązka z nacią 25—35 gr., cebula nowa — wiązka 20—25 gr, stara 70—80 zł, Kapusta biała szt. 40—70 gr., włoska 30—50 gr, pomidory 1 kg 4—4,50 zł, szparagi 3.50—4.30 zł, groszek cukr. łusk. 1 litr 1.20—1.60 zł, kalafiory sztuka 50 gr do 1.20 zł, ogórki szt. 40—75.

— **KOSZTOWNA DRZEMKA.** Adam Szuder zgłosił pod „Telegrafem“, że gdy wczoraj około godz. 4 popoł. zasnął na ławce plantacyjnej u wylotu ul. Zwierzynieckiej, skradziono mu z kieszeni 80 zł, oraz zawiniątko z garderobą wartości 120 zł.

— **SMUTNY EPILOG WESOŁEJ ZABAWY.** W restauracji Reibscheida przy ul. Zwierzynieckiej zabawiała się wesoło Aniela Buriam z gromadką swoich znajomych. Gdy po zabawie Buriamowa opuszczała lokal, spostrzegła brak portmonetki z kwotą 70 zł.

— **KRADZIEŻ W POCZEKALNI KOLEJOWEJ.** Emil Klatt mieszkający stale w Przemyślu zgłosił pod „Telegrafem“, że dnia 7 bm. około godz. 10 skradziono mu w poczekalni 3 kl. na dworcu osobowym walizkę z garderobą wartości 200 zł

— **POLICJA ARESZTOWAŁA** Władysława Szewczyka, lat 20 z Krakowa i Bornsteina Bernarda lat 29 z Krakowa, notorycznych złodziei i odstawiono ich do sądu powiatowego karnego pod zarzutem włóczęgostwa i przekroczenia dozoru policyjnego.

— **Z WYCIEŃCZENIA.** Wczoraj po południu wezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Starowiślną, gdzie 33-letni Stanisław Mazur, z zawodu murarz. bez stałego miejsca zamieszkania, upadł z wycieńczenia na bruk. Przewieziono go do szpitala.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Onegdaj wypiła w zamiarze samobójczym jodynę Zofja Sroka, lat 37 służąca zam. przy ul. Czarneckiego l. 2 Pogotowie ratunkowe zabrało ją do szpitala. Powód usiłowanego samobójstwa na razie nie ustalony.

— **SPROSTOWANIE.** Do zamieszczonego we wczorajszym numerze naszego pisma sprawozdania z ostatniego dnia obrad ósmej ogólnokrajowej Konferencji sjonistów polskich w Warszawie, zakradło się szereg przykrych pomyłek druku. Prostujemy nazwiska delegatów, którzy weszli do nowej Rady partyjnej: Są nimi m. in.: Berson, Dr Rosenheck, Dr Bychowski, a z grupy „Al Hamiszmar“ m. in. Jakób Kahn. Inne nazwiska nowowybranej sjońskiej Rady partyjnej wydrukowano bez pomyłek.

—o—

ZMARLI:
Blima Schönfeld l. 31.

Objazdy Ezry chalucowej

Z ramienia Ezry Chalucowej na zach. Małop. i Śląsk zostaną odwiedzone następujące miasta:
Brzozów — w niedzielę 10 bm. — Lerchenfeld.
Dynów — w poniedziałek 11 bm. Lerchenfeld
Kańczuga — wtorek 12 bm. — Lerchenfeld.
Przeworsk — wtorek 12 bm. — Lerchenfeld.

Delegat nasz odbędzie w powyższych miejscowościach oprócz posiedzeń wydziału, zgromadzenia młodzieży i obywatelstwa.

• • •

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Posiedzenie Sekcji Pań i Panów Ezry Chalucowej odbędzie się dziś w sobotę o godz. 4 pop. przy ul. Zielonej l 17/I p.

—o—

— **MERKAZ HACEIRIM** (Krakowska 42). Dziś o godz. 2.30 zebranie członków. Po zebraniu wspólny spacer.

— **„BNEJ SJON“!** Dziś w sobotę o godz. 3-ej popoł. plenarne zebranie członków, na którem wygłosi Dr Juda Zimmermann prezes Egzekutywy Org. Sjońskiej referat n. t. „Zadania XV Kongresu“. Po referacie omawiane będą sprawy organizacyjne. Wprowadzeni goście mile widziani.

— **KOŁO ABITURJENTÓW PRZY ZWIĄZKU ŻYD. MŁODZ. AKAD. „GORDONJA“**, Dietla 105 II p. Dziś w sobotę 9 bm. o godz. 3.30 pop. pogadanka n. t.: „Związki ideowe wśród żydowskiej młodzieży akademickiej. Goście mile widziani.

— **ZWIĄZEK SJOŃSKIEJ MŁODZIEŻY „MENORAH“.** Dziś w sobotę 9 bm. o godz. 3-ej pop. Plenarne zebranie członków, o godz. zaś 5-ej referat org. Obecność wszystkich ze względu na ważność spraw konieczna!

—o—

TRAGICZNE OFIARY AMERYKAŃSKIEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO. Uroczystość amerykańskiego święta narodowego pochłonęła tym razem tyle ofiar, że można mówić o rekordzie w tej dziedzinie. Wedle dotychczasowych danych zostało zabitych 208 osób, rannych zaś 744. Są to po większej części ofiary wypadków automobilowych. 50 wypadków było utonięcia.

Możliwość niezatwierdzenia wyboru inż. Słomińskiego

Postulaty nowego prezydenta m. Warszawy

Wzajemne utyskiwania PPS i sanacji moralnej w sprawie wyboru władz magistratu warszawskiego nie ustają oczywiście, ale przybierają coraz ostrzejszą formę. Mówią nawet o rozłamie w grupie sanacji, która teraz coraz bardziej zaczyna żałować swych głosów, jakie oddała na rzecz męża zaufania endecji inż. Słomińskiego.

Nie dziw więc, że reszta sanacji, przeciwna popieraniu endecji, poczyna coraz głośniej mówić o nieuznaniu wyborów prezydenta Słomińskiego przez Ministerstwo spraw wewnętrznych. Jak wiadomo, nie może ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdzić wyboru prezydenta, o ile któreś z ugrupowań założy protest. Nad sprawą takiego protestu podobno obraduje obecnie klub sanacji.

W każdym razie klub PPS w sposób stanowczy dezawuuje i dyskredytuje teraz grupę sanacji, która w kampanji wyborczej do Rady miasta Warszawy i przed wyborami do władz Rady mówiła głośno o sojuszu PPS z KOPS-em.

* * *

Przed wyborem wiceprezydentów miasta Warszawy tematem narad prawników i przewodniczących ugrupowań była kwestja postulatów, wysuniętych przez nowo obranego prezydenta Słomińskiego, od których zaakceptowania uzależnił on podobno przyjęcie wyborów. Postulaty nowego prezydenta streszczają się w punktach: 1) zaliczenie czasu prezydentury do emerytury; 2) zagwarantowanie powrotu na dotychczasowe stanowisko w razie utraty prezydentury przed upływem roku, a na stanowisko równorzędne w razie utraty prezydentury po upływie roku.

Nowy prezydent m. Warszawy obejmie — w razie zatwierdzenia wyboru — urzędowanie dziś, w sobotę.

DONIOSŁA INOWACJA HYGIENICZNA W PIEKARNIACH. Min. Spraw Wewnętrznych, po uzgodnieniu z przedstawicielami cechu piekarzy, opracowało projekt rozporządzenia o przymusowem stosowaniu w piekarniach urządzeń do przesiewania mąki i zagniatania ciasta. Rozporządzenie to dotyczyć będzie wszystkich zakładów, wytwarzających pieczywo dla użytku publicznego w tych gminach miejskich i wiejskich, w których liczebność przekracza 5 tys. mieszkańców. Wspomniane zakłady obowiązane są zainstalować potrzebne urządzenia w ciągu 1 roku, w drodze zaś wyjątku w ciągu 2-ch lat. Projekt tego rozporządzenia, po uprzedniem uzgodnieniu między zainteresowanymi czynnikami, zostanie w niedługim czasie ogłoszony.

Przegląd gospodarczy

KONFERENCJA BANKIERÓW. Z N. Yorku donoszą: Schacht, Norman i inni uczestnicy międzynarodowej konferencji bankierów obradują w Long Island. Nie udzielają żadnych wywiadów i nie ogłaszają żadnych komunikatów. M. in. na porządku dziennym konferencji znajduje się reforma planu Davesa.

NIEMIECKI GÓRNY ŚLĄSK STARA SIĘ O DRZEWO POLSKIE. W związku z silnym brakiem drzewa na rynku niemieckiej części Górnego Śląska, a zwłaszcza surowców i półfabrykatów Związek Górnośląski fabrykantów i kupców drzewa wystąpił z memorjałem do Rządu Rzeszy, mającym na celu spowodowanie rządu do obniżenia stawek celnych na drzewo tarte sprowadzane z Polski. Memorjał podaje jako motyw, że surowiec drzewny sprowadzany z Polski kalkuluje się najtaniej, oraz że brak tego surowca powoduje stagnację przemysłową niemieckich górno- śląskich fabryk drzewnych

ORGANIZACJA EKSPORTU JAJ. Firmy eksportujące jaja zamierzają w najbliższym czasie zwołać konferencję kupców eksporterów jaj, celem poufnego naradzenia się nad sytuacją w związku z projektami standaryzacji i normalizacji produkcji i wywozu jaj, projektowanymi przez Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa.

Informator gospodarczy

S. BIND. N. SĄCZ: Obowiązek stemplowania rachunków ciąży na wystawcy. Z Pańskiego punktu widzenia sprawa ta jest obojętna, wystarcza więc list o treści przez Pana podanej.

STAŁA CZYTELNICZKA E. G. W KRAKOWIE. Czynsz od mieszkania 1-pokojowego z kuchnią wynosi obecnie 43 proc czynszu z czerwca 1914, a więc od czynszu 38 k — obecnie 16 zł. 10 gr. Oprócz tego jednak należy płacić za świadczenia domowe 7 wzgl. 8 proc. czynszu przedwojennego, oraz podatek wodociągowy za II kwart. 1927.

ABONENT A. B.: 1) Jest to kwestja zwyczajów bankowych. 2) Nie radzimy, gdyż mógłby się Pan narazić na skutki karne.

AGOT: Wyliczone przez Pana czynności są czynnościami bankowemi, konieczną zatem jest koncesja.

Dr. B. S.

Program stacyj radjofonicznych

Sobota 9 lipca.

Kraków (422 m.). 17'15—18'35: Transmisja z Warszawy. 18'35—19: Rozmaitości. 19—19'25: Odczyt p. t. „Słowacki w przekładach włoskich“, wygł. M. Asanka-Japoll. 19'30—19'55: Odczyt p. t. „Przegląd polityki zagranicznej“ wygł. W. A. Regula. 19'55—20'15: Przerwa, komunikaty. Od 20'30: Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111 m.). 12 i 15: Komunikaty. 15'20—16'35: Przerwa. 16'35—17: odczyt p. t. „Wypadki w Chinach“. 17'15: Koncert (wyjątki z oper). 18'55—19'35: Komunikaty i radjokronika. 19'35—20: Odczyt p. t. „Liga Narodów“ a opieka nad dzieckiem“. 20'45: Koncert z „Doliny szwajcarskiej“. 22: Komunikaty. 22'30: Muzyka taneczna.

Poznań (273 m.). 17'45—1835: Koncert symfoniczny (Beethoven). 20'45—22'45: Muzyka lekka i piosenki. 22'30—24: Muzyka taneczna.

Wiedeń (517'2 m.). 11 i 16: Koncerty. 19'15: Recytacje przekładów z poezji włoskiej. 20'15: Wiedeń w pieśni i tańcu (popularne melodje i tańce) i muzyka taneczna.

Berlin (483'9 m.). 17—18'30: Koncert (wyj. z operetek). 20'30: Transmisja z „Lunapark“. 22'30—0'30: Muzyka taneczna.

Lipsk (365'3). 20: „Mignon“, opera Thomasa, transmisja z Weimaru.

Frankfurt n/M. (428'6 m.). 20'15: Transmisja tragedji Wedekinda p. t. „Duch ziemi“.

SZALOM ASZ

GRZECH

6 Ciąg dalszy.

— Cóż ja wam na to poradzę! Rozprawcie się z tymi, co wywołali wojnę — z Anglją, z Francją, z Niemcami! Do nich miejcie pretensje — co chcecie odemnie? Czyż zabrałem Wam żonę?

— A, niech ich tam cholera zabierze, Anglję i Francuza i Niemca i wszystkich do kupy razem! Wojna im się zachciała, to niech się pomordują, ale co im do mojej żony i moich dzieci! — kinął Moszek i całą swą gorycz wylewał na Anglję, na Francuza, na Niemca i na wszystkich do kupy razem.

Gdy wrócił do jatki i stanął przy klocu, na którym rąbał mięso, zjawiła się żona golibrody (jak dawniej w szlafroczku i z czepkiem na głowie). Uśmiechnęła się do starego znajomego i poprosiła śpiewnym tonem: — Dajcie mi Moszku, dwa funty cielęciny!

Moszek wstydził się, spojrzeć jej w oczy i odciął dla niej dwa funty cielęciny.

Na to wyprostowała się kobietka, zesunęła po pas szlafroczek, ukazała drżące, okrągłe jabłuszka — i szepnęła zalotnie:

— Przyjdziecie do nas wieczorem?

— Przyjdziecie — powtórzył Moszek opryskliwie i pomrukiwał pod wąsikiem.

A w duchu klnął na siebie:

— Moszku Chłopie, ciężka cholera cię zabierze...

Moszek sam nie wiedział, w jaki sposób to się stało. W kilka tygodni po opisanem zajściu czuł się, jakby stracił rodzinę: Chanele i dzieci. Miejsce ich zajęła nowa rodzina: Icek golibroda i jego siostra. Zdawało się Moszkowi, że umarł i że po raz drugi się narodził: Całkiem inny już Mosze, całkiem inny żywot.

Wypada nam też zaznaczyć (ku hańbie Moszka!) że w nowej rodzinie czuł się wygodniej i lepiej, niż w starej i że Icek golibroda z siostrą coraz głębsze zapuszczali korzenie w jego sercu, by świeżo zaszczepiony krzew. Siostra golibrody z każdym dniem stawała mu się bliższą. Gdy przychodziła do jatki po dwa funty mięsa, zdawało się Moszkowi, jakby dla siebie samego, jakby dla własnej rodziny odcinał kawał mięsa: wybierał najlepszą sztukę, nie zważał, że szala przeważyła, pakował w papier i dokładał ukradkiem dobrą kość ze szpikiem (by rosół był dobry) lub kawał tłuszczu na zasmażkę itp. Taksamo zwykł był dawniej czynić w ojczystej mieścinie, ilekroć Chanele przychodziła do jatki po mięso na obiad.

Jego rodacy, a zwłaszcza jego dobry przyjaciel, krawiec z żoną Sarą u których mieszkał przez cały czas swego pobytu w Ameryce, dziwili się, że przepadał gdzieś nocami i że nie wracał do domu po pracy, jak to zwykł był dawniej czynić. Sara domyślała się, że Moszkowi nawinęła się jakaś „gratka“, która go ciągnie.

Ilekroć Moszek przychodził do domu, zakradał się do swej alkowy na palcach, aby go Sara nie słyszała. Tymczasem Sara czuwała, oczekując Moszka i skoro tylko zauważyła, jak zakradał się do alkowy, budziła leżącego obok niej krawczyka Gedalję i na całe gardło zaczęła wołać w łóżku:

— Gedalje, jakże ci się to podoba? Moszek już przyszedł. Spojrzyj tylko! Co ty na to?

— Ojciec rodziny a wałęsa się po nocach! — stękał na głos Gedalje, poczem już szeptem zwracał się do Sary:

— Ciszej że, Saro, może nam „dać nura“.

— Co? „Da nura?“ — krzyczała Sara — a niechaj tam! Niech połamie ręce i nogi! Nie chcę mieć u siebie w domu, takich łajdaków. W ojczyźnie zostawia żonę i dzieci bez dachu nad głową, o chłodzie i głodzie — a tu sobie mężulek urządza schadzki po nocach, czart go wie, z jakiemi kobietami. Bodajby was, mężczyzn, wszystkich bez wyjątku, cholera wymiotła; bez duszy to, bez serca! — sierdziła się Sara i częstowała szturchańcami swego męża, krawczyka, co leżał przy jej boku. Bogu ducha winien krawczyna chował głowę w poduszkach i drżąc z przestrachu uciszał:

— Na litość Boską, Saro, da nam stąd „nura!“ Chcesz stracić komorne? Płaci ładną sumkę!

— Do djabła z tobą i komornem! — odeprze Sara — Dość go już mam, tego Chama, niech sobie idzie do swoich kobietek, z którymi się włóczy po nocach! W ojczyźnie zostawia biedaczkę, żonę i dzieci i nic sobie z tego nie robi! Cham zawsze zostanie Chamem!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wybory w Rumunji

Rozbicie społeczeństwa żydowskiego.

Kraków, 9 lipca.

(K) W Rumunji dobyły się onegdaj, 8 bm. wybory do parlamentu. Wyniku ich w chwili pisania tych słów jeszcze nie znamy.

Decydująca walka odbyła się między partją liberalną, pozostającą pod przewodnictwem braci Bratianu i narodowa partja chłopska (zaraniści), na czele której stoją Julju Manlu i John Mihalache. Wszystkie inne ugrupowania polityczne, jak stronnictwo byłego premjera a niedoszłego dyktatora generała Averescu, chociażby połączył się z nowem stronnictwem prof. Jorgi, nie odgrywały większej roli.

Jak wiadomo, generała Averescu obalił Bratianu w przeddzień zamierzonego zamachu stanu. Do steru doszedł wówczas gabinet księcia Stirbeya, szwagra Bratianu. Gabinet Stirbeya był też gabinetem koalicji, albowiem zasiadali w nim tak liberali, jakoteż przedstawiciele narodowej partji chłopskiej. Atoli gabinet ten nie mógł się długo utrzymać, albowiem przeciwieństwa między braćmi Bratianu a przywódcami partji chłopskiej były nietyle zasadniczej, ile osobistej natury. Liberali przyzwyczajeni są do samowładztwa, a i obecnie chcieli koniecznie odegrać pierwszą rolę, nie licząc się wcale z osobistemi ambicjami swych nowych sojuszników. Dotychczas korzystali li berali z tego, że dwaj przywódcy, a mianowicie Manju i Mihalache nie mogli się ze sobą pogodzić. Partja narodowa, na czele której stał Manju i partja chłopska, na której czele stał Mihalache, nie różniły się od siebie zasadniczo, ale z powodu ambicyj osobistych przywódców partje te nie zlały się ze sobą, co przedtem wyzyskał Bratianu a później generał Averescu. Obecnie obie te partje utworzyły wspólny front i prowadzą walkę wyborczą z li berałami. Czołowym kandydatem partji chłop skiej ma być, jak donosi prasa rumuńska, właśnie książę Stirbey, cieszący się nader wiel ką sympatją wszystkich sfer rumuńskich.

Prócz tych dwóch ugrupowań, które walczą ze sobą o hegemonję, należy zwrócić uwagę na blok mniejszości narodowych, utworzony spe cjalnie na okres wyborczy. W skład bloku wchodzą Żydzi, Ukraińcy, Węgrzy, Niemcy i Polacy.

Niestety żydostwo rumuńskie jest rozbite, albowiem z ramienia partji liberalnej kandyduje w Czerniowcach jako drugi na liście były poseł do parlamentu austrjackiego Straucher, którego partja sjonistyczna ostro zwalcza. Przywódca sjonistów Dr Mayer Ebner nie kandyduje wcale. Także zaraniści tj. zjednoczona narod. partja chłopska, wysuwają kandydata żydowskiego, atoli na czwartem miejscu, tak że kandydat ten nie ma żadnych widoków powodzenia. Ale i ta kandydatura świadczy o rozbiciu wśród społeczeństwa żydowskiego w Rumunji.

Zupełne zwycięstwo partji liberalnej

Bukareszt, 8 7. (Tel. wł.) Według dotychczasowych doniesień, wczorajsze wybory do parlamentu przyniosły zupełne zwycięstwo partji liberalnej, stojącej u steru rządów.

W ministerstwie spraw wewnętrznych pracowano przez całą noc nad rezultatami wyborów. Według dotychczasowych rezultatow w dawnem królestwie partje rządowe otrzymały 70 procent ogółu głosów, w Siedmiogrodzie 30—40 procent, w Besarabji 60 procent, na Bukowinie 50 procent,

Na terytorjum dawnego królestwa narodowa partja chłopska otrzymała mniej głosów niż przy ostatnich wyborach.

Ogólny udział wyborców był dość słaby.

Dotychczas brak urzędowych danych, jednak słychać, że partja prof. Jorgi, przywódcy antysemitów prof. Cuza, socjaliści i partja Averescu nie uzyskały wymaganych 2 proc, ogółu głosów i wogóle nie otrzymała żadnych mandatów.

Odnalezienie grobu Mojżesza?

Jerozolima. (ŻAT.). Przybył tu pewien uczony niemiecki, który uważa, że odnalazł miejsce grobu Mojżesza oraz arki przymierza. Uczony niemiecki gotów jest udowodnić prawdziwość swoich twierdzeń.

Dr. A. Futterer z Instytutu Biblijnego w Los Angelos, który bawi obecnie w Palestynie ze specjalną misją odnalezienia arki przymierza, przyjął oświadczenie uczonego niemieckiego z wielką powagą. Dr. Futterer przestudjował mapę góry Nebo, dostarczoną mu przez uczonego niemieckiego, na której rzeczoznawca niemiecki dokładnie oznaczył miejsca, gdzie się znajdują grób Mojżesza i arka przymierza. Archeolog amerykański jest przekonany, że miejsca grobu Mojżesza i arki przymierza zostały w ten sposób odnalezione.

Dr. Futterer dodał, że jakkolwiek nie ma bezpośredniej styczności z uczonym niemieckim, to jednak uważa, że praca tego archeologa pociągnie za sobą poważne zmiany w teorji o różnych miejscach świętych dokoła Jerozolimy.

Żyd. organizacje robotnicze w Ameryce

za złagodzeniem ograniczeń imigracyjnych

Nowy Jork (ŻAT). Odbyła się tu konferencja różnych żyd. organizacyj robotniczych, poświęcona sprawie ograniczeń imigracyjnych w Ameryce. Po szczegółowej dyskusji przyjęta została rezolucja, w której powiedziane jest, że żyd. organizacje robotnicze wyrażają swoje niezadowolenie z powodu istniejących ograniczeń imigracji, gdyż imigranci przyczynili się w znacznym stopniu do rozwoju Ameryki i byli poważnym czynnikiem przy polepszeniu warunków życiowych robotników. — Konferencja stwierdza, że niema powodu do stosowania takich ostrych ograniczeń, które są rezultatem historycznej propagandy. Imigracja powinna być uregulowana, lecz w zasadzie należy zezwolić na przybycie do Stanów Zjednoczonych wszystkim zdrowym imigrantom, którzy chcą spokojnie pracować. Uchwalono przesłać tę rezolucję do prezydenta Coolidge'a, ministra pracy i amerykańskiej federacji robotniczej.

—o§o—

Przed rocznicą Herzla

Tegoroczna rocznica śmierci Herzla, 23-cia z rzędu, przypada na dzień 20 bm. (20 Tamuz) Wiedeńscy sjoniści urządzili w ubiegłą niedzielę z tej okazji manifestacyjny pochód na grób Herzla w Döblingu, który wypadł bardzo imponująco.

Na podstawie nowych badań stwierdzono nieznane dotąd ciekawe szczegóły o przodkach Dra Herzla.

W roku 1857 wyższe władze wojskowe okręgu wojennego w Zemlinie wydały rozporządzenie o wydaleniu Żydów z granic tego okręgu. Wraz z innymi Żydami miał być wydalony pradziadek Dra Herzla — Szymon Lejb Herzl. Dopiero na podstawie specjalnego zezwolenia cesarza Franciszka Józefa i dowódcy armji arcyksięcia Wilhelma stary Herzl, który został uznany jako „nienaganny i ciężko pracujący Żyd", nie został wydalony. W przeciwnym razie musiałby on wywędrować do Białogrodu, który wówczas należał do Turcji.

Kto wie, czy los Theodora Herzla nie byłby wówczas inny.

Rządowe roboty publiczne w okręgu Jaffy

Jaffa. (ŻAT.). Gubernator okręgu Jaffy p. Campbell wezwał do siebie przedstawicieli „Rady robotniczej", organ. „Hapoel Mizrachi" i robotników jemeńskich. którym oświadczył, że rząd gotów jest zawrzeć z nimi umowę na przeprowadzenie robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych, ale z warunkiem, żeby została utworzona wspólna reprezentacja, która zajmie się podziałem pracy między różne grupy bezrobotnych.

Przedstawiciele ugrupowań robotniczych oświadczyli, że taka wspólna komisja została już utworzona i niema przeto żadnych przeszkód dla rozpoczęcia robót publicznych.

Samodzielna Transjordanja

Jerozolima. (ŻAT.). Jak donoszą, nowa konstytucja Transjordanji zawiera artykuł, stwierdzający całkowitą niezawisłość kraju w stosunku do Palestyny. Wysoki Komisarz dla Palestyny będzie tylko przedstawicielem Anglji przy rządzie Transjordanji. Pozatem podkreślone jest wyraźnie, że językiem urzędowym w kraju jest język arabski a religją panującą wiara mahometańska.

O uczczenie pamięci błp. Berla Wahla

Odezwa do przyjaciół w Tarnowie.

Grupa Tarnowian w Palestynie zwraca się na tej drodze do poale- sjonistów i sympatyków w Tarnowie z apelem o zebranie odpowiedniej kwoty celem wystawienia nagrobku błp. Berlowi Wahlowi z Tarnowa, zmarłemu 13. Tiszri 5687. Błp. Wahl przybył pełen zapału do Erec, lecz los nieubłagany wyrwał go już w pierwszych miesiącach z szeregów towarzyszy. Obecnie zamierzają towarzysze uczcić Jego pamięć, lecz ze względu na kryzys proszą o pomoc przyjaciół tarnowskich. Datki przesyłać należy na adres: „Dawar", Tel Awiw, na fundusz nagrobka błp. Berla Wahla.

—o—

LORD BALFOUR, oglądając w londyńskiej Galerji sztuki Whitechapel ostatni, monumentalny obraz znakomitego artysty żydowskiego, L. Pilichowskiego „Otwarcie Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie", oświadczył na zaimprowizowanej naprędce uroczystości m. in.: „Jeśli patrzę na obraz, raz jeszcze przeżywam ów historyczny, niezapomniany dzień, który stał się wyrazem odrodzenia narodu żydowskiego w postaci położenia fundamentów pod Uniwersytet Hebrajski na Górze Oliwnej". W uroczystości ku czci lorda Balfoura w londyńskiej Galerji sztuki Whitechapel wziął m. in. udział również i Nahum Sokołow.

NAUCZYCIELE PALESTYŃSCY postanowili rozpocząć strajk, gdyby pertraktacje w sprawie niewypłacenia im zaległych pensyj nie miały dać pozytywnego rezultatu.

DWA MILJONY I 858.770 FUNTÓW wydał w ostatnich 6-ciu latach, t. j. od czasu swego utworzenia aż do marca b. r. Keren Hajesod na odbudowę Palestyny.

ORGAN ŻYDOWSKICH B. ŻOŁNIERZY FRONTOWYCH W NIEMCZECH „Der Schild" wylicza 39 wypadków sprofanowania cmentarzy żydowskich w Niemczech w okresie od listopada 1923 do maja 1927 r. Na interwencję organizacyj żydowskich przyrzekły władze niemieckie karać surowo wszelkie wybryki w tym kierunku.

DO GMINY ŻYDOWSKIEJ W BERLINIE wchodzi obecnie 10 liberałów, 7 ludowców (sjonistów), 2 centrowców, 1 ortodoksa i 1 poalesjonista (pos. dr. Oskar Kohn). Wybory do nowego zarządu gminy odbędą się po ferjach. W nowym zarządzie liberałowie będą już w mniejszości.

WEDLE UCHWAŁY KONFERENCJI KOLONJALNEJ imperjum angielskiego, ma powstać naukowy instytut eksperymentalny, który ma się zająć zbadaniem warunków rozwoju rolnictwa w różnych kolonjach i krajach mandatowych. W planie prac nowego instytutu uwzględniona jest również Palestyna.

NIEKTÓRE SYNAGOGI W AMERYCE rozpowszechniają swoje nabożeństwa przez radio.

W BUŁGARJI czynna jest od pewnego czasu organizacja nacjonalistyczna „Rodna zaszczita" (Obrona narodowa), która ma na celu „obudzenie świadomości narodowej u Bułgarów, przyczem uprawia wybitnie antyżydowską agitację. Sfery liberalne zwalczają energicznie działalność tej organizacji.

Na horyzoncie politycznym

Moskwa a Ukraina

Komunistyczna partja na Ukrainie przesłała Kominternowi sprawozdanie o wzroście elementów nacjonalistycznych nie tylko wśród mieszczan i chłopstwa ale i wewnątrz partji. Partja komunistyczna, wskazując na niebezpieczeństwo separatyzmu Ukrainy, przyznaje teraz całkiem wyraźnie, że w łonie jej istnieje narodowo ukraińska opozycja i dlatego wzywa do energicznych środków zaradczych. Konkretne zarzuty stawia komunistyczna partja ukraińska trzem wpływowym członkom partyjnym, a mianowicie byłym ukraińskim narodowym socjalistom Chweljebowi, Maksimowiczowi i zwłaszcza Szumskiemu, do niedawna komisarzowi oświaty na Ukrainie. Elementy te forsują ukrainizację proletarjatu, przeciwstawiają Ukrainę Moskwie, łączą się z komunistycznemi elementami zachodniej Ukrainy, pozostającej pod rządami Polski, wytwarzając w ten sposób tendencje separatystyczne. W obecnym momencie, kiedy Rosji sowieckiej zagraża wielkie niebezpieczeństwo ze strony Anglji, są te machinacje ukraińskich separatystów bardzo niebezpieczne.

„Trockizm" na Ukrainie

Moskwa 8. 7. (AW). Walka z kierunkiem nacjonalistycznym w łonie ukraińskiej partji komunistycznej zdaje się wchodzić w stadjum decydujące. B. komisarz ludowy oświaty Szumski, usunięty z Sownarkomu za tendencje ukrainizacyjne, został wykluczony z szeregów partji. Rozeszły się nawet pogłoski, iż śladami znanego opozycjonisty Smilgi zostanie zesłany na Syberję.

Sprawa ukraińska, w łonie U. K. P. przybiera tem groźniejsze rozmiary, że nacjonaliści ujawniają skłonność do współdziałania z trockistami we wspólnej walce przeciwko rządzącemu obecnie w partji kierunkowi Stalina.

• • •

Moskwa 8. 7. (AW). W związku ze wzmagającym się ruchem opozycyjnym centralna komisja kontrolująca delegowała Jarosławskiego na teren Ukrainy dla przeprowadzenia akcji propagandowej, skierowanej przeciwko opozycji. Jarosławski wygłosił już kilka większych referatów, których większa część poświęcona była polemice z Trockim i Zinowjewem, określanymi jako zdrajcy i kontrrewolucjoniści.

Francuska reforma wojskowa

Jak już pisaliśmy, parlament francuski zajmuje się obecnie głównie tylko dwiema sprawami, a mianowicie: sprawą reformy wojskowej i reformy prawa wyborczego. O ile w drugiej sprawie stanowisko rządu jest niejasne, względnie rząd dość biernie przypatruje się walce zwolenników powrotu do mandatów dzielnicowych (arrondissement) — ci mają przeważającą większość w parlamencie — ze zwolennikami dotychczasowego systemu opartego na okręgach wyborczych, o tyle w sprawie reformy wojskowej rząd natęża wszystkie siły, by w jaknajszybszem tempie przeforsować całą ustawę.

Ustalono efektywną siłę armji francuskiej, którą zmniejszono o 110.000 żołnierzy. Dotych czas kontyngent armji francuskiej wynosił 702.303 żołnierzy, w myśl nowego projektu ustawy kontyngent ten wynosić będzie 590,000 żołnierzy. Równocześnie rząd stworzył specjalne rezerwy, do której wcieleni zostają wszyscy żołnierze po zwolnieniu ich z aktywnej armji. Nową tę rezerwę oznaczono w ustawie jako „Disponibilite". Rezerwa ta ma być w każdym momencie zdolną do mobilizacji, mo że więc bez ogłoszenia powszechnej mobilizacji tylko na podstawie zwykłego dekretu rządowego być powołaną do czynnej służby wojskowej. Postanowienie to jest niezmiernie ważne, albowiem w ten sposób ominąć można przepis statutu Ligi Narodów nakazujący przed ogłoszeniem powszechnej mobilizacji odwołanie się do Ligi Narodów.

Rząd przy każdym prawie paragrafie ustawy wojskowej stawia kwestję zaufania. Dzięki temu odrzucony został, jak wiadomo, wniosek socjalisty Renaudela, by czas służby wojskowej ograniczyć do 9 miesięcy większością 431 głosów przeciwko 121 głosom. Tą samą większością przyjęty został artykuł drugi, określający obowiązek służby wojskowej każdego Francuza na 28 lat, a mianowicie jeden rok aktywnej służby, trzy lata tzw. dyspozycji, 16 lat pierwszej, a 8 lat drugiej rezerwy. Interesujący jest zwłaszcza artykuł trzeci, określający, że każdy Francuz bez różnicy na płeć i wiek może być pociągnięty podczas wojny do służby, przyczem przydzieloną zostanie mu praca odpowiednia do jego wiadomości, zdolności i lat. Tym paragrafem wprowadzona została także militaryzacja kobiet podczas wojny we Francji.

Likwidacja powstania w Syrji

Zwalczający z bronią w ręku Francję Druzowie postawili przed swem poddaniem się żądanie, by Francja przeprowadziła zjednoczenie całej Syrji i w ten sposób spełniła narodowe aspiracje Syryjczyków. Prowadzący z Druzami rokowania pułkownik Arnaut przyjął ten warunek, przyrzekając, że wysoki komisarz Ponsot po swoim powrocie do kraju ogłosi zjednoczenie całej Syrji. Pułkownik Arnaut przyrzekł też powstańcom ogłoszenie powszechnej amnestji z wyłączeniem jednak sułtana El Atrasza i najwybitniejszych jego pomocników. Powstańcy, którzy chcą korzystać z tej amnestji, muszą atoli przedtem złożyć broń.

Można więc powstanie w Syrji uważać za zlikwidowane, albowiem w kraju panuje teraz zupełny spokój. W Syrji spodziewają się obecnie rozpisania powszechnych wyborów do parlamentu.

El Atrasz nie przyjął zaproszenia Anglji, by osiadł w Palestynie, lecz ze swoim orszakiem schronił się do miejscowości Nedżd, na terytorjum Ibn Sauda.

PODZIĘKOWANIE.

WPanu J. Walkowskiemu z powodu dobrych postępów osiągniętych doskonałym systemem nauki na Jego kursach języka hebrajskiego, przy ul. Starowiślnej 42, składamy serdeczne podziękowanie

Z. Bodnerówna, Ch. Morgenówna, K. Schuldówna, H. Ferber, M. Krakauer.

Godzina u indyjskiej fakirki

Pani Terefren Laila Hanoum i jej przepowiednie

(-si) Był u mnie niedawno sympatyczny, pulchniutki blondyn, który mi się przedstawił jako sekretarz pani Terefren Laila Hanoum, jedynej fakirki na świecie. Nie mogłem się oprzeć pokusie, namowom i zachętom i odwiedziłem egzotycznego gościa.

Przyjmuje mnie wysoka, imponująca, bardzo przystojna pani. Na głowie nosi turban zapięty brylantową agrafką. Nie wiem, czy te brylanty są prawdziwe, ale prawdziwe są piękne, szare oczy, — w które nie radzę jednak nikomu zbyt długo się patrzeć, zbyt bowiem są przepaściste, — prawdziwym jest też uśmiech, pełen dobroci, prawdziwą jest ta łatwość konwersacji, polegająca na znawstwie człowieka omijająca w mistrzowski sposób wszelkie niebezpieczne skały, rafy i mielizny.

A pani Terefren Laila Hanoum umie opowiadać. Mam nawet wrażenie, że chętnie opowiada, nie byłaby zresztą kobietą, gdyby tego nie czyniła, ale przeplata swoje opowiadanie wytwornym dowcipem, zręcznem bon- mot, miłą anegdotą.

A więc udziela mi informacji o sobie. Pochodzi ze starej rodziny indyjskich Yoghów, urodziła się na wyspie Rhamaan ben Kaan obok Bombayu. Jej pradziadek, idyjski arystokrata, był wielkim uczonym. Rodzina jej należy do Braminów, a ona jest ostatnią Braminką z rodziny, albowiem nie wolno jej wyjść za mąż, a asceza jest jej nakazana. Gdy miała lat cztery, odkryła w sobie zdolności jasnowidzenia. Widziała mianowicie, jak jej kuzyn, który przed dwoma godzinami był zupełnie zdrów, wyciągał rękę do jej ojca, prosząc o ratunek przed śmiercią. Ojciec jej, który jest lekarzem zamieszkałym obecnie w Rumunji, pospieszył do swego krewnego i znalazł go rzeczywiście umierającego na swem łożu. Śmiertelnie go mucha ukąsiła. Odbyła długoletnie studja, nabyła i wchłonęła w siebie całą wiedzę ezoteryczną, poznała tajemnice białej i czarnej magji, uczyła się u wielkiego Rabindranatha Tagore, a obecnie może o sobie powiedzieć, że jest naprawdę rzetelną fakirką „jedyną na świecie kobietą- fakirem. W ostateczności każdy może zostać fakirem, jeśli ma ku temu wrodzone zdolności i nie ulęknie się wytrwałego treningu. Urządziła dużo publicznych występów, ale ostatnio we Wiedniu zachorowała, a lekarz zabronił jej do końca lipca eksperymentów. Dzięki jednak swym fakirskim zdolnościom przebyła we Wiedniu ciężką operację, zupełnie bez narkozy. Eksperymenty polegają na tem, że ciało jej jest znieczulone na kłucia. W okolicę serca pozwala się jednak kłuć tylko lekarzom, serce jest bowiem zbyt czułym organem i dlatego tylko specjalista może obok serca manewrować, nie naruszając go wcale.

Wierzy w przeznaczenie, w „karmę", atoli można dzięki somnabulizmowi, jasnowidzeniu telepatji i telewizji przeciwdziałać pewnym nagłym ciosom przeznaczenia. Można to przeznaczenie przewidzieć i dlatego na nie wpłynąć.

Najważniejszym środkiem takiego wpływu na przeznaczenie są talizmany. Siła ducha rozlaną jest we wszechświecie, a dzięki talizmanom można uniknąć katastrofy. Pani Terefren opowiedziała mi kilka wypadków ze swego życia, kiedy talizmany ją uratowały. Z uśmiechem mówi natomiast o zabobonach, by za pomocą napojów lub tak zwanego lubczyka zdobyć miłość. Można najwyżej zapomocą talizmana spotęgować swoją aktywność, powiększyć niejako zapasy swej twórczości i w ten sposób, czyniąc siebie więcej wartościowym, pozyskać dla siebie miłość drugiej osoby.

Pani Terefren studjowała w Berlinie u prof. Meyera grafologję. Zdaniem jej grafologja może określić tylko charakter człowieka, ale nie może przepowiadać przyszłości. Z wielkim sceptycyzmem odnosi się do wiedeńskiego grafologa Szermana, który przekracza tylko granice grafologji. Natomiast chiromancja ma już znacznie większe możliwości, albowiem z ręki odczytać można nietylko charakter lecz i losy człowieka.

A następnie udzieliła mi kilka przepowiedni. A więc Palestyna stanie niezależnem księstwem. Anglia bowiem straci Egipt, Palestynę i przeważną część Indji, gdzie zatrjumfuje Ghandi. Niemcy z powodu upadku moralności przejdą okres ciężkiego kryzysu. Polska będzie się powoli, ale systematycznie rozwijać, a marszałek Piłsudski będzie miał do końca swego życia władzę. Rosji grozi jeszcze w tym roku przewrót, a do tronu znowu dojdzie car. Wielki książę Cyryl zostanie carem Rosji. Wiedząc o tem, że jestem Żydem, uspokoiła mnie, że pogromów w Rosji nie będzie.

Boże, o czem nie mówiliśmy podczas tej jednej godziny! Między innymi dowiedziałem się, że p. Terfren we Warszawie i Krakowie urządzi znowu seans publiczny. Najchętniej sama się usypia i popada w trans. Przezabawne anektoty opowiedziała mi o oszustach, udających prawdziwych fakirów.

W tem wszedł sekretarz i zaproponowała mi, bym się poddał badaniu. Odmówiłem, bo naprawdę nie należy wyzywać przeznaczenia. Jeśli przeznaczenie w swych fałdach zawiera dla mnie niespodzianki, niech spadną na mą biedną, zmęczoną głowę. Nie chcę o nich wiedzieć przedtem, bo by straciły dla mnie urok niespodzianki. A może w głębi duszy zachowałem swój wrodzony sceptycyzm. Nie taiłem go wcale przed panią Terefren, która nie usiłowała mnie wcale przekonywać.

Wyszedłem nieprzekonany, niewierzący, ale mile spędziłem godzinę. Stojąc już mówiliśmy po żydowsku, trzeba bowiem wiedzieć, że p. Terfren włada 18 językami. Po polsku jeszcze nie umie, ale po swym powrocie z Warszawy zapowiedziała mi, że rozmówi się ze mną po polsku.

Wiadomości z kraju

Żydzi w Małopolsce wsch. pójdą oddzielnie do wyborów?

Agencja Wschodnia rozszerza następującą wiadomość z Warszawy: W kołach sjonistycznych poruszenie wywołała wiadomość o decyzji Żydów z Małopolski Wschodniej pójścia do wyborów oddzielnie, bez prób tworzenia nowej 16-stki.

Zbytecznem dodawać, że jest to tylko pogłoska, gdyż narazie wybory jeszcze nie zostały rozpisane, wobec czego też żadnych decyzyj Org. sjonistyczna nie powzięła.

Wybuch w „Pocisku" w Rembertowie

2 osoby zabite, 6 ciężko rannych

Onegdaj nastąpił w Rembertowie pod Warszawą, w fabryce amunicji „Pocisk" katastrofalny wybuch. Wybuch był tak silny, że jeden z budynków rozpadł się dosłownie w gruzy. Ofiarą katastrofy padły dwa życia ludzkie. — Sześć osób zostało ciężko rannych. Na wieść o wybuchu wyjechały natychmiast do Rembertowa władze wojskowo-śledcze.

Wybuch nastąpił w jednym z zabudowań „Pocisku" w pokoju zwanym „kapiszownik", od kapiszonów z rtęcią piorunującą.

Zaznaczyć należy, że wskutek złego dozoru i braku należytej ochrony, podobny wypadek zdarzył się w „Pocisku" już przed kilku laty.

Starcie z sowieckimi dywersantami

Na polsko sowieckim odcinku granicznym pod Marjanówką miało onegdaj miejsce krwawe starcie pomiędzy posterunkiem Korpusu Ochrony Pogranicza a trzema dywersantami. Szergowiec K. O. P. zatrzymał przy przechodzeniu granicy trzech podejrzanych mężczyzn i jedną kobietę i prowadził ich do dowództwa kompanji. W drodze jeden z eskortowanych rzucił się na polskiego żołnierza zranił go nożem w okolicę skroni i rozbroił, zabierając mu karabin i pas z nabojami. Zarządzono obławę i niebawem natrafiono na ślad złoczyńców. Musiano jednak stoczyć z nimi walkę, ponieważ ostrzeliwali się ze zrabowanego karabinu oraz rewolweru. Dwóch napastników zabito, trzeciego zaś z rewolwerem w ręce schwytano w zbożu. Był on ciężko ranny. Jak się okazało, byli to sowieccy dywersanci z Rostowa nad Donem, nasłani dla niepokojenia pogranicza polskiego. Kobieta, która była ich przewodnikiem zbiegła.

—o—

WARSZAWA WOJEWÓDZTWEM GRODZKIEM. Pisma warszawskie donoszą, że przygotowywany jest projekt ustawy w sprawie przekształcenia komisarjatu rządu na m. st. Warszawę na województwo grodzkie. Wojewodą grodzkim mianowanyby został dotychczasowy komisarz rządu.

WICEPREMJER BARTEL przybył onegdaj do Truskawca, gdzie zabawi jakiś czas na kuracji.

SĄD KONGRESOWY NAD B. URZĘDNIKAMI CENTR. WYDZIAŁU PALEST. W WARSZAWIE DOBIEGA KOŃCA. W tych dniach sjonistyczny sąd kongresowy zakończył swe rozprawy nad b. urzędnikami Centr. Wydz. Palestyńskiego w Warszawie. Badanie oskarżonych i świadków jest prawie na ukończeniu. Do sprawy tej specjalnie przyjechał z Palestyny b. kierownik centr. wydz. Palestyńskiego w Warszawie p. Barlas, który składał szczegółowe zeznania. Z początkiem nadchodzącego tygodnia sąd ogłosi swe postanowienie.

ULEPSZENIA W ZAKOPANEM. W Zakopanem restytuowana została Tymczasowa Komisja Klimatyczna, której kierownictwo powierzono Naczelnikowi Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Krakowie dr. Wróblewskiemu. Prezes Generalnej Dyrekcji stwierdził w Zakopanem zupełnie bezplanową rozbudowę. Generalna Dyrekcja zarządzi w Zakopanem prowadzenie tzw. metryk pokojowych, które stwierdzać będą urzędowo, iż dany pokój po każdym z kuracjuszów został w należyty sposób zdezynfekowany. Najpilniejszą potrzebą Zakopanego jest przeprowadzenie planu regulacyjnego, oraz kanalizacji.

CENNIK W SCHRONISKACH GÓRSKICH. W górskich schroniskach tatrzańskich P. T. T. obowiązują obecnie następujące ceny za noclegi: na Hali Gąsienicowej i w Morskiem Oku 5 zł., w Dolinie Pięciu Stawów Polskich i w Dolinie Roztoki 3 zł. Członkowie Towarzystwa Tatrzańskiego, akademicy i uczniowie korzystają z 50 proc. zniżki.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI NIE CHCĄ DAĆ ZA WYGRANĄ. Związek Właścicieli Nieruchomości w Warszawie złożył w prezydjum rady ministrów, jak również we wszystkich zainteresowanych resortach obszerny memorjał, w którym domaga się stanowczo skasowania ustawy o ochronie lokatorów. Związek Właścicieli Nieruchomości pisze w memorjale, że „ustawa o ochronie lokatorów musi runąć" ustawa ta bowiem jest nietylko „zaporą" dla rozwoju budownictwa", ale także przyczynia się do antysanitarnego stanu miast. Jest jednak bardzo wątpliwe, czy Rząd przychyli się do argumentacji Związków Właścicieli Nieruchomości.

OPŁAKANY STAN SANIT. POLSKICH MIAST. Według danych, zebranych przez Polski Instytut Wodociągowy, zaledwie 7 proc. miast polskich posiadą jednolitą kanalizację, a 13 proc. jednolite wodociągi. Najgorzej przedstawia się stan sanitarny miast we wschodniej połaci kraju. W 4-ch województwach wschodnich niema ani jednej kanalizacji, a w jednem z nich żadnego urządzenia wodociągowego.

„PRECZ Z LICZNIKAMI!" Onegdaj pod hasłem „Precz z licznikami!", które powtarza dziś cała Warszawa, odbył się wielki wiec abonentów telefonicznych w warszawskim Cyrku, przy ul. Ordynackiej. Sala Cyrku była wypełniona rzeszami abonentów wszystkich sfer, które przybyły tłumnie by zadokumentować protest przeciw licznikom telefonicznym.

CELA KONRADA. Z Wilna donoszą: Prawosławne seminarjum duchowne w Wilnie zgodziło się odstąpić wileńskiej Radzie muzealnej celę Konrada, znanego nam dobrze z „Dziadów" Mickiewicza, w zamian za lokal zajmowany przez archiwum państwowe w Wilnie.

INWALIDZI CHCĄ ZAŁOŻYĆ „WYPOŻYCZALNIĘ PARASOLI". Do odpowiednich czynników w Warszawie zwróciło się grono inwalidów z prośbą o udzielenie im koncesji na założenie w mieście „stacji z parasolami" do wynajęcia. W razie deszczu przechodnie mogliby wypożyczyć od inwalidów parasole. Odbiór parasoli wypożyczonych odbywać się ma codziennie rano. Należy zaznaczyć, że inwalidzi polscy przejęli tu pomysł z zagranicy, gdzie w niektórych miastach istnieją tego rodzaju wypożyczalnie.

SKŁADKI NA RZECZ KOWERDY. Emigracyjne pisma rosyjskie komunikują, iż we wszystkich krajach emigracja rosyjska zbiera datki na rzecz Borysa Kowerdy i jego rodziny. Zebrane sumy sięgają już podobno kilku tysięcy złotych.

Z drugiej strony kordonu skarżą się ostatnio pisma sowieckie że władze polskie postępują wobec Kowerdy „zbyt lojalnie", dopuszczając do jego celi „białogwardzistów" emigracji rosyjskiej.

SAMOBÓJSTWO ASYSTENTKI UNIW. W LABORATORJUM. W laboratorjum chemicznem uniwersytetu poznańskiego popełniła samobójstwo przez otrucie asystentka laboratorjum d-rowa Salomea Korylew. Samobójczyni liczyła lat 29, pochodzi z Wiednia.

WYSTĘPY GŁODOMORA. We Lwowie popisuje się obecnie głodomór, występujący pod pseudonimem Kuroki. Głodówkę rozpoczął 22 czerwca. Zamknięto go w szklanej, obszernej klatce. Zamiast sufitu ma ona nad sobą gęstą siatkę, aby do wnętrza dochodziło powietrze. Wewnątrz za kotarą ma urządzoną sypialnię. Druga część klatki stanowi „salon". Znajduje się tu biurko, na niem książki medyczne i gazety, kilkanaście pudełek papierosów i zapałek. Obszerny fotel, krzesło i stolik, na którym stoi duża flaszka z kolońską wodą i rozpylaczem. „Kuroki" głoduje już 14-ty dzień, a odwiedzającej go publiczności oświadcza, że w przyszłym roku musi postawić rekord swej głodówki na 42 dni.

Rozmaitości ze świata

Bandytyzm na tle religijnego sekciarstwa

(-i) W małej miejscowości Oesterbotten w Finlandji żyła mała, niepokaźna, brzydka, 17 lat licząca służąca Marja Ackerblum, która pracowała u leśniczego Vartiovary. Wkrótce stała się kochanką leśniczego, chociaż ten miał żonę i dwoje dzieci. Pewnego dnia wybiegła Marja ze stajni z okrzykiem, że usłyszała głos Boga, który nakazał jej zorganizowanie specjalnej sekty. Wizje te potem się powtarzały, a w pustej osiadłości, gdzie jedno osiedle oddalone jest od drugiego o kilka kilometrów, wkrótce uwierzono w posłannictwo Marji. Wiara zwykłych chłopców była tak silną, że Marja stała się panią ich życia. A gromadę swoich wiernych zorganizowała Marja bardzo sprężyście, opierając organizację na zasadach hierarhji, której najwyższy szczebel stanowiła ona sama, leśniczy i kilku najwierniejszych przyjaciół. Marja wyzyskiwała swoją władzę w ten sposób, że stała się wkrótce bogatą panią. Niedaleko Helsingforsu wybudowała sobie przepyszną wilę, posiadała auta i zaczęła prowadzić nader eleganckie i wystawne życie. Posiadała taką władzę nad swymi wiernymi, że mogła ich namówić do wszystkiego, nawet do zbrodni. Kilku byłych sekciarzy, którzy od niej odpadli, znaleziono zamordowanych. Policja wkroczyła, ale śledztwo toczyło się bardzo powoli. Wtem zniknęła żona leśniczego wraz z dziećmi. Wówczas przyaresztowano Marję i oddano pod badanie psychjatry. Marja kilkakrotnie i to ze szczęściem próbowała ucieczki. Ostatni raz, gdy uciekła z więzienia dostała się na dworzec w Helsingforsie, gdzie zapakowano ją do skrzyni i nadano jako pakunek. W ten sposób szczęśliwie zdołała zbiec do swojej willi, którą jednak policja otoczyła, a następnie gruntowną w niej przeprowadziła rewizję. Marję pod silną eskortą odstawiono znowu do więzienia a obecnie staje przed sądem. Oskarżona przyznaje się do niektórych czynów, ale wciąż utrzymuje, że działała pod dyktatem rozkazów otrzymanych bezpośrednio od Boga.

Proces budzi w Finlandji olbrzymią sensację. Mamy tu bowiem przed sobą typowy wypadek masowej sugestji doprowadzonej do granic masowego obłędu.

Znowu wyrok uwalniający za zabójstwo z zazdrości

(-i) W tych dniach odbyła się w Paryżu rozprawa przed sądem przysięgłych w sprawie dyrektora Sidenya Conquie'go, oskarżonego o zamordowanie swej żony z powodu zazdrości. 40-letni Sidney Conqui był dyrektorem wielkiego magazynu mód w Paryżu, a jego żona była równocześnie dyrektorką innego oddziału w tymsamym magazynie. Kochanek żony Bacher pracował również w tymże magazynie i był zaprzyjaźniony tak z mężem jak i z żoną. Sidney Conqui już oddawna zauważył, że między żoną a Bacherem istnieją jakieś zażyłe stosunki, ale żona potrafiła zawsze wykazać swoją niewinność. Pomagał jej w tem Bacher, który kilkakrotnie przychodził do męża, zapewniając go, że ze względu na przyjaźń, jaka go z nimi łączy, rezygnuje ze stosunku do żony. By raz wreszcie koniec położyć tym ciągłym scenom, pogodzili się małżonkowie, że żona ma wyjechać do Cannes, by zupełnie zapomnieć o Bacherze. W kilka dni później odprowadził Conqui znajomą rodzinę, która wybierała się też na Rivierę na dworzec i tam ku swemu zdziwieniu spotkał żonę, która przebywać miała w Cannes, — w towarzystwie Bachera. Doszło między małżonkami do bardzo ostrego konfliktu, w ciągu którego Sidney zastrzelił swoją żonę.

Rozprawa była wielką sensacją dnia, albowiem dyrektor wielkiego magazynu mód jest w Paryżu bardzo popularną osobistością. Mimo upału audytorjum wypełniło obszerną salę i przyjęło gromkiemi oklaskami wyrok sądu uwalniający oskarżonego.

Odpowiedzi redakcji.

STAŁY CZYTELNIK L. N.: Jest to t. zw. świadczenie nadzwyczajne, do którego Kasa Chorych nie jest zobowiązana. Uwzględnia ona w tym kierunku petycje jedynie, o ile sprawa ta jest ściśle związana z zawodem, (nauczyciel, artysta i t. p.) lub ogólnym stanem zdrowotnym (naprzykład żołądek).

STAŁY ABONENT NR. 14 ROPCZYCE: W pierwszej sprawie zwrócić winien się Pan do Gminy żydowskiej we Lwowie. O ile idzie o taksy, to cena wpisu urodzin wynosi na województwo krakowskie zł. 2, wydanie świadectwa metrykalnego zł. 4 (oprócz stempla), dokonanie wpisu ślubnego zł. 4, wydanie aktu ślubnego 6 zł. (prócz stempli).

„SZALOM". Zasadniczo nie przysługuje prawo, gdyż śluby rytualne nie są u nas dotąd w całej pełni uznawane, ale w praktyce nie czyni się w tym wypadku najczęściej różnic.

E. W., ŁAŃCUT: Przeoczył Pan nasz numer 174 z 5 bm., w którym donieśliśmy, że podwyżka czynszów od małych mieszkań została wstrzymana do 31. grudnia br.

Wiadomości sportowe

WIELKIE WYŚCIGI CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW z powtórzeniem rozgrywek o Mistrzostwo Polski, zapewniony współudział mistrza na rok bieżący p. Schmidta (Union, Łódź) pp. Łazarskiego, Szymczyka, Zyberta, Janosińskiego, Ika i innych, odbędą się w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 4-tej popołudniu na torze kolarskim „Cracovii“.

W sobotę dnia 9. bm. odbędą się o godz. 5-tej popołudniu wyścigi z urozmaiconym programem przy współudziale gości kolarzy i motocyklistów oraz jeźdźców biorących udział w biegu klasycznym Kraków—Zakopane.

WAWEL — MAKKABI. Dziś w sobotę dnia 9 bm. rozegrane zostaną na boisku Makkabi zawody przyjacielskie między drużyną Wawelu a Makkabi. Obie drużyny wystąpią w pełnym składzie. Pocz. o godz. 5·45 pop. Poprzedzą Makkabi III—Ujeja o godz. 4 pop.

Z teatru, literatury i sztuki

OPERA KATOWICKA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO wystawia dziś t. j. w sobotę 9 b. m. „Cyganerję“ (Boheme), operę w 4 aktach G. Pucciniego. W partjach głównych wystąpią: primadonna L. Zamorska, L. Jaworzyńska, St. Drabik, E. Narożny, L. Reychan, A. Mazanek, J. Romanowski, A. Kopciuszewski. Dyryguje kapelmistrz St. Barański w zastępstwie P. M. Zuny, który został zaproszony przez Operę Warszawską do dyrygowania „Fausta“. W niedzielę po południu „Verbum nobile“ i „Wesele w Ojcowie“, wieczór natomiast „Traviata“.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH
OPERA KATOWICKA W TEATRZE MIEJSKIM
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Sobota: „Cyganerja“
Niedziela: pop. „Verbum nobile“; wiecz. „Wesele w Ojcowie“.

LETNI TEATR ŻYDOWSKI
(w ogrodzie Hotelu Londyńskiego)

Sobota: godz. 9 wiecz. „Kaukazka miłość“.
Niedziela: godz. 9 wiecz. „Kazukazka miłość“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Dom warjatów“.
NOWOŚCI: „Car Mikołaj II“ oraz „Slub o północy“.
PROMIEŃ: „Buster Keaton wszystkich bije“.
REDUTA: „Lord-maharadża-apasz“.
WANDA: „Jej królestwo“ (G. Griffith).
WARSZAWA: „Don Juan mimo woli“ i „Człowiek w masce“.
UCIECHA: „Słodka dziewczyna“, komedjodramat w 8 wielkich aktach.
SZTUKA: „Pieśń miłości“.

Humor zagraniczny

U FRYZJERA.

— Ta ondulacja trzymać będzie tylko trzy tygodnie, proszę pani!
— Nie mów pan o rzeczach wiecznych! To mnie źle usposabia! (Le Rire).

SUBTELNOŚĆ.

— A żona pańska jest w podróży! Czy przygotował ją pan do tego strasznego ciosu?
— Naturalnie. Depeszowałem natychmiast: „Matka jest cierpiąca. Pogrzeb w czwartek“.
(Journal Amusant).

ENFANT TERRIBLE.

— Dlaczego ty nie masz dzieci, cjociu?
— Bocian mi żadnego nie przyniósł!
— No, jeśli jeszcze wierzysz w bociana, to oczywiście nie możesz mieć dzieci! (Jugend).

ŻONA W PODRÓŻY.

Ona (z wagonu): — Dowidzenia, Józiu! A więc napiszę ci w końcu tygodnia!
On: — Ależ, Stefciu! Czy nie mogłabyś postarać się, aby ci pieniądze jeszcze na kilka dni wystarczyły? (Pele- Mele).

ZNAWCZYNI TEATRU.

Pani K.: Byliśmy wczoraj w teatrze na operze. Akustyka była rzeczywiście świetna.
Pani P.: A w jakiej roli występowała?
(Pasquino).

KONFERENCJA HISTADRUTH HAOWDIM W JEROZOLIMIE. Onegdaj rozpoczęła w Jerozolimie obrady konferencja palestyńskiej organizacji robotniczej Histadruth Haowdim. W uroczystem otwarciu konferencji wzięło udział około 8.000 osób. Na konferencji obecni byli między innymi także poeta Ch. N. Białik i Colonel Kish. Pierwsze przemówienie powitalne wygłosił Ben-Gurion.

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu Drowi Józefowi Spirze spec. chorób nosa, uszu i gardła za szczęśliwe wykonanie operacji, jakoteż Dr Grynbaumowi i Dr Machaufowi serdecznie dziękuje
757g Anna Feldman





SALA DYM Tarnawa Dolna
WOLF LIEBER Krosno
zaręczeni
1826x w czerwcu 1927 r.

IDA BAUER Przemyśl
ARON HERBSTMAN Przeworsk
759g zaręczeni w lipcu 1927 r.

Z okazji zaręczyn p. Miny Plaserówny z p. Bernardem Wolkenfeldem serdecznie gratulują
1827x Leizer Engelberg z Narzeczoną

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 8. 7 1927. Akcje słabiej. Dolar utrzymany.

Akcje: Przemysłowy 85, Zarobkowy 72.50, 73.50, Tchan 13.50, Górka 51

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Zainteresowanie ograniczyło się je dynie do nielicznych papierów przy małych obrotach. Większość papierów prawie w zupełnem zaniedbaniu. Ruch na ogół słaby przy słabej chęci do pracy. Nastrój wyczekujący.

Dla papierów niekotowanych sytuacja podobna. Jedynie transakcje zawarto dwoma papierami po kursach słabszych Obroty nieco większe Placo no Jaworzno 18.50. pod koniec nieco słabiej i Bank Polski 133—133.50.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana. Różnice kursowe dmięzy kupnem a sprzedażą minimalne. Podaż wystarczająca przy słabych obrotach i małem zainteresowaniu. W Krakowie gotówka 8.92 i pół do 8.93, czeki bankowo 8.94—8.95. Warszawa got. 8.92 1/4—8.92 3/4. czeki 8.93.90. Lwów got. 8.91 i pół do 8.92, czeki 8.94 i pół. Katowice got 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki 8.91—8.94 i pół. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.88. za czeki 8.91.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 8 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 71/73 58·00—59·00. pszenica targowa 75/77 57·00—58·00. żyto dworskie kraj. 66/67 51·00—53·00. żyto targowe 64/65 —·———·—. Jęczmień do siewu —·00——·00. jęczmień na krupy 00·00—00·00. kukurudza krajowa 32·00—33·00. kukurudza Cincuantino 33·50 — 34·00. siano słodkie 8·50 — 9·50. siano średnie 7·50— 8·00. słoma długa 6·00—6·50. słoma mierzwa luzem 4·50—5·00. ziemniaki stołowe 00·00—00·00. mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 92·00—94·00. mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 90·00—92·00. mąka pszenna okr. krak. wym. — proc. —·00——·00, mąka pszenna z młyn. kong. Nr. 0000 84·00—85·00. mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 90·00—91·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 76·00—77·00, mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. 78·00—79·00, otręby żytnie 29·00—30·00. otręby pszenne 28·50 - 29·00, pęcak zwyczajny 60 proc. 65·00—66·00. pęcak okrągły 70.00—71·00. siekanka jęczmienna 65·00—66·00. kasza jaglana krajowa —·00——·00. kasza jaglana zagraniczna 94·00— 95·00. kasza tatar. cała 105—110. kasza tatar. łamana 100 — 105. kasza tarnopolska 00·00—00·00 ryż Burma II. 88·00— 89·00.

Tendencja ogólna: cokolwiek mocniejsza, dowozy małe.

Giełda poznańska

Poznań. dnia 8 b. m. (PAT) Żyto 48·75 —49·75— Pszenica 49·75—52·25 — Jęczmień 46·50—48·50 — Jęczmień browarniany —·———·— — Owies 40·50—41·50 — Mąka żytnia 70% 71·50 —·— — Mąka żytnia 65% 73·— —·— — Mąka pszenna 65% 77·——80·— — Ospa pszenna 27·———·— — ospa żytnia 31·——32·— — ziemniaki stołowe —·— —·—— ziemniaki gorzelniane 8·—,———— gorczyca —·00——.00 Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktorja —·———— Tendencja słaba

Giełda warszawska

Warszawa 8 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·91, sprz 8·94. kup. 8·89.
Belgja 124·42, 124·73, 124·11.
Holandja 358·42, sprz. 359·32, kup. 357·53.
Londyn 43·43 sprz. 43·54, kup. 43·32
N. Jork 8·93, sprz. 8·95, kup. 8·91.
Paryż 35·—, sprz. 35·09, kup. 34·91.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·17, sprz. 172·61 kup. 171·74
Włochy 48·77, 48·89, 48·65,
Wiedeń 125·87. kup. 126·18. sprz. 125·56

Papiery procentowe: Pożyczka dolarowa 84, pożyczka kolejowa 102.50—103, 5 proc. pożyczka konwersyjna 62, pożyczka kolejowa 61, premjówka dolarowa 53.25—53.50. Tendencja słaba.

Warszawa, 8. 7 PAT. Bank dyskont. 130, Handl. 6.70, 6.60, Polski 134, 131.50, 132, Zarobkowy 69, 68, 69, Zgierz 1.95, Wysoka 121, Cukier 2.85, Węgiel 78.50, 79, 78.50, Nobel 44.50, 45, Lilpop 23.50, 24.50, Modrzejów 7.15, 7.05, 7.10, Ostrowiec 70, Rudzki 1.90, 2.02, Starachowice 48, 48.50, 48, Żyrardów 15.50, 15.25, Zawiercie 30, Borkowscy 2.85.

Giełda lwowska

Lwów, 8. 7 (O.) 8 proc. dolarówka TKZ. 90—92, aBnk hipoteczny 0.95, Chodorów 140, Gazy wschodnie 23.50—24.25—24, Gazolina 34—35, Tesp 27, Zieleniewski 19.25. Ruch na ogół nie duży. Kursy chwiejne. Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 8 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 284·22, Belgrad 12·47, Berlin 168·07 Bruksela 98·63, Budapeszt 123·65. Kopenhaga 189·60 Londyn 34·44. Madryt 120·65, Medjolan 38·62. Nowy Jork 709·25, Oslo 183·30, Paryż 27·66, Praga 21·01 Sofja 5·11, Sztokholm 189·95. Warszawa 79·22—79·60 Zurych 136·47, Amerykańskie 706·—, niemieckie 167·80 angieskie 34·36, polskie —·— —·— szwajcarskie 136·36 czeskie 20·99. Węgierskie 123·45—.

Akcje: Zieleniewski 14·80, Silesja —·—. Fanto ·20, Gal. karpaty 35·75, Galicja 111·. Siersza 4·90 Bank małopolski —·— Bank Hip. —·— Tepege. ——

Giełda zurychska

Zurych, 8. 7 PAT. Paryż 20.34 1/4, Londyn 25.22 3/4, Nowy Jork 5.19 9/16, Belgja 72.27, Włochy 28.27 i pół, Hiszpanja 88.32 i pół, Holandja 208.15, Berlin 123.10, Wiedeń 73.10, Sztokholm 39.10 Oslo 134.30, Kopenhaga 138.80, Sofja 3.76, Praga 15.40, Warszawa 58, Budapeszt 90.55, Białogród 9.14, Ateny 6.95, Konstantynopol 2.68, Helsingfors 13.08 i pół, Buenos Aires 220.75.

Skrucha Henry Forda

Przywódca bojowego antysemityzmu cofa wszystkie zarzuty przeciwko Żydom.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy York, 8 7. (D) Niezwykłe wrażenie wywołał obszerny artykuł, zamieszczony przez Henry Forda w dzienniku „New York American". Artykuł jest rodzajem spowiedzi magnata samochodowego i — do niedawna — przywódcy ruchu antyżydowskiego.

Ford oświadcza w artykule swoim, że szczerze żałuje, iż w organie jego „Dearborn Independence" ukazywały się wielokrotnie nieuzasadnione zarzuty przeciw Żydom i żydostwu. Wyrażając z tego powodu najwyższe ubolewanie, Ford zapowiada, że na przyszłość organ jego będzie pozbawiony wszelkich tendencyj nietolerancyjnych, w szczególności — zaprzestanie prowadzenia propagandy antyżydowskiej.

W dalszym ciągu Ford ubolewa, że dał się skłonić do wydrukowania w swem piśmie osławionych „Protokołów mędrców Sjonu", co do których przekonał się, że są nikczemną mistyfikacją.

Żałuje dalej, że publicznie przypisywał Żydom dążenie do zawładnięcia kapitałem świata owym celem urzeczywistnienia swych ukrytych celów. Żałuje ponadto zarzutów swoich dotyczących obyczajów i moralności Żydów. Obecnie stwierdza, że zarzuty te były stale uogólniane i oparte na poszczególnych faktach, które mogły się wprawdzie zdarzyć, lecz których bezwarunkowo nie należało generalizować.

Wręcz przeciwnie — obecnie Ford uznaje niezwykłe zalety ducha żydostwa, wyraża podziw dla inteligencji, pilności i energji Żydów.

Przeglądając moje archiwa — pisze Ford — żal ogarnia mnie na myśl o tem, jaką dotkliwą krzywdę wyrządziłem narodowi żydowskiemu mojemi wystąpieniami. Jako człowiek honoru uważam tedy za swój obowiązek moralny stwierdzić, że wszystkie te zarzuty, o ile generalizowały pewne odosobnione fakty, były nieuzasadnione.

Wkońcu Ford prosi naród żydowski o przebaczenie, zapewniając, że odtąd działać będzie dla dobra narodu żydowskiego, jako jego szczery przyjaciel.

Wystąpienie Forda wywołało, jak już zaznaczyłem, olbrzymie wrażenie. Wszystkie bez wyjątku pisma poświęcają artykułowi Forda specjalne omówienia, podkreślając szczególnie jego znaczenie i wagę.

Robotnicy arabscy w Palestynie proszą o przyjęcie do „Histadrut Haowdim"

Jerozolima, 8 7. ŻAT. Otwarta została tutaj konferencja federacji robotników żydowskich Histadruth Haowdim. Po uroczystem otwarciu delegacja złożona z 5 Arabów zgłosiła w imieniu 600 robotników arabskich prośbę o przyjęcie do Histadruth Haowdim oraz o uznanie ich za przedstawicieli grupy arabskiej na konferencji.

Delegacja Związku Żydów polskich w Ameryce na konferencję obrony praw mniejszości

Nowy York, 8 7. ŻAT. Na ostatniem posiedzeniu Związku Żydów polskich w Stanach Zjednoczonych uchwalono wysłać delegację na konferencję poświęconą ochronie praw mniejszości żydowksiej w różnych krajach. Konferencja ma się odbyć w końcu sierpnia w Zurychu. W skład delegacji wchodzą Alfred Rosenstein oraz dr Harry Kopelman.

Prezes światowej loży Bnej-Brith w Berlinie

Berlin, 8 7. ŻAT. Prezydent światowej loży Bnej Brith p. Alfred Cohen z Cincinnati przybył do Berlina. Na cześć prezydenta loży Bnej Brith odbyło się uroczyste zebranie berlińskiej loży. Pan Cohen został również przyjęty na dłuższej konferencji przez kanclerza dra Marxa.

Strajk nauczycieli hebrajskich w Palestynie zlikwidowany

Jerozolima, 8 7. ŻAT. Strajk nauczycieli hebrajskich, którzy tu wybuchł niedawno z powodu niewypłacania pensji od lutego został dziś ukończony dzięki interwencji Waad Haleumi.

Francja wraca do waluty złotej

Waszyngton. 8 7. PAT, Korespondent „New York Times" zapowiada, że rezultatem rozpoczętej w Waszyngtonie konferencji gubernatorów głównych banków Anglji, Francji, Niemiec i St. Zjednoczonych będzie m. in. powrót Francji do waluty opartej na złocie z równoczesną stabilizacją franka.

Nocne posiedzenie parlamentu francuskiego

Paryż, 8 7. PAT. W dniu wczorajszym po wznowieniu posiedzenia o godz. 22.30 izba deputowanych uchwaliła zamknąć dyskusję nad kontrprojektem Bonnefous. Następnie izba odrzuciła wniosek komunistów o odroczenie wszelkich głosowań do chwili wysłuchania wyjaśnień prezesa rady ministrów 320 głosami przeciwko 182. Następnie izba przystąpiła do głosowania nad projektem dotyczącym reformy wyborczej. Kontr-projekt Bonnefous został odrzucony 265 głosami przeciw 176. Odrzucono również kilka innych kontr-projektów. Posiedzenie zakończyło się o godz. 7-ej rano.

Chamberlin i Lewin w Londynie

Londyn, 8 7. PAT. Chamberlin i Lewin przybyli tu dziś z Paryża samolotem.

* * *

Paryż, 8 7. PAT. Potwierdza się wiadomość że lotnik Brouhin ma przedsięwziąć wraz z Lewinem lot na samolocie Columbia z Paryża do Nowego Yorku. Odlot nastąpi z lotniska w Le Bourget z początkiem przyszłego tygodnia po dokonaniu naprawy śmigła.

Nowe „wyczyny" lotnicze

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 8 7. (D) Lotnik niemiecki Mittelholzer przeleciał wczoraj wraz z 10 pasażerami na samolocie typu Dorniera, skonstruowanym we Friedrichshafen ponad nieosiągalnym szczytem alpejskim, Matterhornem.

Berlin, 8 7. (T) Lotnik Willy Majo zamierza w najbliższym czasie na 3-motorowym aparacie niemieckim dokonać lotu z Berlina przez Anglję do Nowego Jorku bez lądowania.

Echa ślubu w aeroplanie

Berlin, 8 7. PAT. Pastor Teichman, który udzielił ślubu nowożeńcom w aeroplanie, został zawieszony w czynnościach przez władze kościelne, które uznały, że udzielenie ślubu w aeroplanie jest obniżeniem powagi tego obrządku kościelnego.

Walka ze spekulacją żywnościową w Budapeszcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 8 7. (D) Policja tutejsza urządziła ponad 200 rewizyj w sklepach spożywczych, podejrzanych o uprawianie lichwy żywnościowej. W 146 wypadkach wszczęte zostały dochodzenia sądowo-karne.

Klęski żywiołowe

Berlin 8. 7. (T). W mieście Halberstadt w środkowych Niemczech srożyła się dziś burza, połączona z gradem, który wywołał znaczne spustoszenia. Ponad miejscowością Willingen w Schwarzwaldzie oberwała się chmura, przyczem zalane zostały niektóre ulice miasta.

Belgrad 8. 7. (D). Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o katastrofalnych burzach, które wyrządziły straszne spustoszenia. We wsi Zalopek w Kroacji spłonęło kilkadziesiąt zabudowań wskutek uderzenia piorunu. — Obfity grad wyrządził bardzo znaczne szkody.

Unieważnienie młodzieńca nowojorskiego, który ożenił się z własną siostrą

Z Nowego Jorku donoszą: 17-letni Marek Grinberg, któremu wytoczono proces z powodu tego, że poślubił swoją 15-letnią siostrę Mali Grinberg, został przez sąd uniewinniony z warunkiem, żeby natychmiast podjął kroki, celem unieważnienia małżeństwa.

Brat i siostra pobrali się dnia 18 lutego b. r. On podał się za Maksa Cashren, lat 23, a ona oświadczyła, że ma lat 18. Gdy matka ich dowiedziała się o tem, kazała syna aresztować. Syn twierdził z początku, że nie wiedział, iż dziewczyna ta jest jego siostrą. Od lat 10 wychowywał się w obcej rodzinie i gdy wrócił niedawno do matki, zakochał się w dziewczynie i oboje postanowili się pobrać. Matka mówiła mu, że Mali jest jego siostrą, lecz nie dawał on temu wiary.

Obecnie oboje już przyznają, że wiedzieli o tem, iż są rodzeństwem. Sędzia zwrócił uwagę „małżonkowi", że jeżeli nadal będzie żył ze siostrą, to zostanie zesłany i osadzony w więzieniu.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— **OTWARCIE 8-GO ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ ASYSTENTÓW WYŻSZYCH UCZELNI.** Wczoraj o godz. 11 przed południem nastąpiło w auli Uniw. Jagiell. uroczyste otwarcie zjazdu delegatów Związku stowarzyszeń asystentów wyższych uczelni, w obecności rektora Uniw. Jagiell. Marchlewskiego, dyrektora Akademji górniczej Krauzego, oraz przedstawiciela Wojew. krakowskiego p. Zawadzkiego. Po krótkiem zagajeniu przez wiceprezesa Związku, dr. K. Wodzickiego, powitali zjazd rektor Marchlewski imieniem Uniwersytetu, rektor dr. M. Krauze imieniem Akademji Górniczej i radca Zawadzki imieniem Wojewody. Po przemówieniach powyższych nastąpiły kolejno powitalne przemówienia przedstawicieli poszczególnych ośrodków uniwersyteckich, a więc Warszawy, Lwowa, Poznania i Wilna. Dalszy ciąg obrad toczyć się będzie w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego w salach Towarzystwa lekarskiego.

— **ECHA PROCESU O WŁAMANIE DO KASY KWESTURY UNIW. JAGIELL.** W tej głośnej sprawie, w której, jak wiadomo, zapadł wyrok, skazujący b. kwestora Ziemiańskiego na karę ciężkiego więzienia przez półtora roku, Nawrocką przez 2 lata, a Zapióra również przez półtora roku, jak się dowiadujemy, oskarżony Ziemiański i Zapiór zgłosili zażalenie nieważności od wyroku skazującego, natomiast obrońca Nawrockiej zażalenia nie wnosi. Równocześnie odnośnie do Ziemiańskiego zgłosił odwołanie od kary prokurator.

— **Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na ryn[illegible]ów w prywatnych obrotach nastrój w da[illegible] ospały, chęć do kupna minimalna, przy [illegible]rotach. Kursy przy drobnych odchyleniach [illegible]ane na poziomie giełdowym. Jedynie nielicznych transakcyj dokonano Jaworznem po kursie 18—18 1/4.

DROBNE OGŁOSZENIA

GUWERNERA, sportowca poszukuję do towarzystwa 12-letniego chłopca. Zgłoszenia: Grzegórzecka 4, II p. na lewo. 758g

KONCYPIENTA z kilkuletnią praktyką rutynowanego poszukuje od zaraz adw. Dr. R. Rosenblüth w Jarosławiu. Posada stała. 1823x

BEZ ODSTĘPNEGO sprzedam dobrze zaprowadzony interes żelazny w śródmieściu. Wiadomość Długa 70. 755g

CZELADNIK pokostniczo- szklarski umiejący pisać, rachować otrzyma stałą posadę z pełnem utrzymaniem, dopłatą według umowy. Zgłoszenia A. I. Feldmann, Podgórze, Józefińska 1. 756g

LETNISKO Dobra koło Limanowej, okolica górzysta i lesista willa Sopaly blizko stacji kolejowej. Mieszkanie z utrzymaniem Zł. 8. Kuchnia rytualna. 1812er

ZAKOPANE. Do wynajęcia pokoje z utrzymaniem w prywatnej willi. Kuchnia rytualna. Wiadomość Schindel Podzamcze 24. 754g

POSZUKUJĘ od zaraz 3—4 pokojowego mieszkania z konfortem i kuchnią dam kilkuletni czynsz z góry albo wedle umowy. Informacji z grzeczności udzieli Feinerowa, Dietla 54, II p. 743g

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych. — story od 16 zł. — kapy od 35 zł. — trzyczęściowe od 20 zł. — poleca wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15, II. piętro.
Wykonuje się również haftem ręcznym i maszynowym z powierzonych materjałów.

KONKURS.

Zakład sierót Izr. Gminy Wyzn. we Lwowie przyjmie z dniem 1 września br.

nauczyciela-wychowawcę

do oddziału chłopców

i nauczycielkę-wychowawczynię

do oddziału dziewcząt.

Podania z dowodami odbytych studjów, zawodowej praktyki i curriculum vitae należy wnosić do Izr. Gminy wyznaniowej we Lwowie, ul. Bernsteina 12 do końca lipca br. 1820x

NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI CZEKOLADY



FABRYKI „OPTIMA“ S.A. KRAKÓW.



Do wszystkich żon i mężów!

Są rzeczy, których sobie nie mówi najbardziej kochające się małżeństwo, a które bywają powodem kłótni, niesnasek domowych, a nawet rozwodów...

Najważniejszą z nich jest **niemiły zapach z ust,** który czyni bliskość najbardziej nawet drogiego człowieka nieznośną, a który może nazawsze usunąć jedna tylko

FERMENTINA

niezawodny stwierdzony przez największe powagi medyczne środek, przeciw zapachowi z ust.

Fermentina usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła i czyni oddech przyjemnym.

Główny skład na Polskę:

Roman Włodarski, Warszawa, Lubeckiego 5.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. **Cena Zł. 2·75 za sztukę.** W razie nieotrzymania należy zwrócić się do GŁÓWNEGO SKŁADU NA POLSKĘ. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu z góry **Zł. 3.** lub **Zł. 3·50** za zaliczeniem.

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW!

Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądani.



NIE... żadnych naśladownictw!
Używam stale tylko oryginalną
SÓL DO NÓG JANA,
z marką ochronną
„SŁOŃ“

SÓL DO NÓG JANA
USUWA
DOLEGLIWOŚCI NÓG

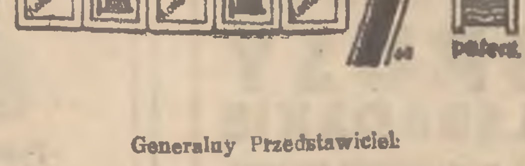
Główny skład na Polskę: Dr. ELEMER FUCHS
WARSZAWA, OGRODOWA 1
Do nabycia w aptekach, skł. aptecznych i perfumerjach



Pachnącą i delikatną

jest każda piękna bielizna tylko wtedy, jeśli nie używa się żadnych nieznanych i niewypróbowanych środków do prania, kupując z zasady jedynie pewne i pierwszorzędne „Mydło Kołłontay z pralką“. Prać „mydłem Kołłontay“ to prawdziwa radość. Wszystkie dzielne gospodynie zachwycone są jego jasną barwą, silną pianą i miłym zapachem. Prosimy kupować tylko „mydło Kołłontay“

Mydło
KOŁŁONTAY



Generalny Przedstawiciel:
Szymon Goldstein, Kraków, XXII., Józefińska 30. — Telefon 3389.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor Naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Red. odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków — pod zarządem Maksymiljana Feldmana.